Nr. 356. Dnia 27 grudnia. Sobota. Dnia 15 (27) grudnia 1890 r.

# KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY.

**PRENUMERATA Kurjera Warszawskiego** wraz z dodatkiem porannym: **W Warszawie:** rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

**Na prowincji i w Cesarstwie:** rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

**Za granicą:** miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 6; dodatek poranny kop. 3.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

**OGŁOSZENIA.**

**Reklamy:** za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 26

**Nekrologja:** za wiersz 15 kop.

**Zwyczajne** ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce, pierwszy raz 10 kop, każdy następny raz 8 kop.

**Małe** ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz; ogłoszenie minimum 20 kop.

**Nadesłane:** za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frendlera ulica Senatorska

| | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|
| Dziś: Jana Ewangielisty | Wschód słońca o godzinie 8 minut 11. | Wschód księżyca o godzinie 4 minut 53 w. | Środa: Sylwestra Pap. |
| Niedziela: Młodzianków. | Zachód " " 3 " 48. | Zachód " " 9 " 13 r. | Czwartek: **Nowy Rok.** |
| Poniedz.: Tomasza Kantuar. | Długość dnia godzin . . 7 " 38. | Wysokość wody na Wiśle stóp 5 cali 7. | Piątek: Makarego Opata. |
| Wtorek: Eugenjusza B. | Przybyło " " — " 2. | Dziś o godzinie 2-ej po poł. zimna R. 10. | Sobota: Daniela Męcz. |

***Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9.—Telefon Redakcji nr. 268.—Telefon Administr. 571.***

## KALENDARZ.

*Imiona słowiańskie:* Dziś Radomyśla, jutro Godzisława.

*Wystawy:* Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak.-Przedm. № 15—od 10-ej rano do 5-ej wieczorem.)— Wystawa obrazów Krywulta. (Hotel Europejski—od 10-ej rano do 7-ej wieczorem.) — Wystawa obrazów spółki malarzy i rzeźbiarzy. (Nowy-Świat № 66—od 10-ej rano do 7½ wieczorem.)—Wystawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rękodzielniczego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm., 66—od 10-ej rano do 4-ej po południu. Wejście bezpłatne.) — Wystawa etnograficzna, złożona z przeszło 1,000 okazów, przywiezionych przez p. Leopolda Janikowskiego z południowo-zachodnich brzegów Afryki. (Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm., 66—od 10-ej rano do 3-ej po południu.)

*Odczyty:* Dla członków Towarzystwa ogrodniczego i osób zaproszonych dwie pogadanki popularne: o 6-ej wieczorem p. Franciszka Szaniora z dziedziny kwiaciarstwa, o 7-ej zaś p. Józefa Kaczyńskiego z dziedziny warzywnictwa. (Lokal Towarzystwa, Chmielna 14.)

*Teatry:* Letni: dziś „Halka" (z udziałem p. Maurycego Bruzewskiego); jutro „Faust" (z udziałem p. Aristodemo Sillicha);— Rozmaitości: dziś „Paryżanin", oraz „Przez wdzięczność"; jutro „Pan Damazy";—Mały: dziś „Niniche"; jutro „Zabobon". (7½ wieczorem.)

*Ogród zoologiczny:* ulica Bagatela. (Otwarty codziennie od 10-ej rano do wieczora.)

— W dniu jutrzejszym odprawione będą solenne wotywy w kościołach:

N. Panny Marji na Nowem-Mieście, w kaplicy Matki Boskiej, o godz. 8-ej zrana;

N. Panny Marji Łaskawej (po-pijarskim), na intencję członków bractwa archikonfraternji literackiej, o godzinie 9-ej rano.

św. Ducha (po-paulińskim), ku czci Matki Boskiej Częstochowskiej i przed Jej ołtarzem, o godz. 10-ej zrana;

św. Jacka (po-dominikańskim), przed ołtarzem Matki Boskiej Różańcowej, na intencję braci i sióstr bractwa Różańca św., o godz. 10-ej zrana;

św. Marcina (po-augustjańskim), jako w ostatnią niedzielę miesiąca, na intencję braci i sióstr arcybractwa Pocieszenia N. Panny Marji, o godz. 9-ej zrana.

— W kościele św. Anny (po-bernardyńskim) jutro po nieszporach wystawiony będzie N. Sakrament w monstrancji i odśpiewana litanja.

## PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Rozterka pomiędzy wielkorządzcą niemieckiej Afryki wschodniej (*Deutsch-Ostafrica*), powstałej z terytorjów, ciągnących się wzdłuż brzegu morskiego naprzeciw Zanzibaru, majorem Wissmanem a Eminem baszą weszła obecnie na pierwszy plan dyskusji publicznej w Niemczech. *Kreuzzeitung* staje w obronie tego ostatniego. Dziennik ten upatruje powody prawdopodobne rozterki w planach osobistych ambitnego majora Wissmana. Wissman zamierza w przyszłości rozwinąć akcję samoistną w terytorjach, których zajęcie i organizację powierzono Eminowi, jako najbieglejszemu tych „ciemnych" okolic znawcy. Mowa tu o terytorjach jezior centralno-afrykańskich, a zwłaszcza Wiktorji Nyanzy. Emin otrzymał mandat handlowego i politycznego ujarzmienia tutejszych plemion i sułtanów, Wissman pragnie sam przyozdobić się laurem zasługi zdobycia tych ziem i dlatego usiłuje podkopać powagę i urok Emina. W Berlinie inaczej o tem myślą; panuje tam zamiar powierzenia Eminowi od d. 1-go kwietnia 1891 niezmiernie ważnego, samoistnego posterunku administracyjnego w głębi Afryki. Wissman nie przedstawia centralnym władzom kolonjalnym w Berlinie raportów i listów Emina, aby zerwać wszelką nić pomiędzy mocodowcami a pełnomocnikiem. Tej intrydze należy kres położyć. Tyle *Kreuzzeitung*.

Według *XIX-me Siècle* objął Paweł Déroulède w porozumieniu z wygnańcem, pokutującym na skałach Jersey za swoje grzechy, kierownictwo stronnictwa bulanżerowskiego we Francji. Stronnictwo jest — jak wiadomo— rozbite i potrzeba je *in capite et in membris* odnowić. Déroulède zamierza puścić się w podróż agitacyjną po kraju i w szeregu mów ognistych wskazać narodowi jedyny ratunek przed republiką parlamentarną w objęciach Boulangera, który pragnie gadaninę w pałacu Bourbon zastąpić silną i jednolitą władzą.

Nieporozumienie pomiędzy W. Portą a patrjarchą ekumenicznym (greckim) w Konstantynopolu nie zbliża się ku rozwiązaniu; pomimo optymistycznych obiecanek w depeszach do pism europejskich. Wielki wezyr Kiamil basza „z indygnacją" odrzucił ostatnie propozycje Dyonizosa V-go, utrzymując, że zarówno ton, jak treść ich uwłaczają rządowi sułtańskiemu. Podobno wszyscy prawie przedstawiciele mocarstw w Konstantynopolu wyrazili się w podobnym duchu przed patrjarchą. Przesilenie więc trwa, kościoły z małemi wyjątkami zamknięte, chrztów, ani pogrzebów chrześcjańskich niema.

W Erzerumie siedzi od dłuższego czasu korespondent *Daily News*, który zaopatruje z wytrwałością godną lepszej sprawy Europę wiadomościami o okrucieństwach władz tureckich w Armenji i wyprawach krwiożerczych kurdów, których ofiarą jest miejscowa ludność armeńska. Niedawno wobec systematycznego miotania w świat kłamliwych biuletynów przez angielskiego dziennikarza zamieścił nawet ściśle urzędowy *Reichsanzeiger* berliński surowy protest ganiący takie bałamucenie opinji publicznej osobistemi fantazjami, obecnie do *Correspondance de l'Est* piszą z Erzerumu w sposób bardzo złe rzucający światło na prawdomówność owego anglika. Nieprawdą jest, jakoby gubernator Armenji tureckiej, Hassan Hairi basza, zwołać miał do Erzerumu naczelników plemion kurdyjskich i namawiał ich do dalszego nękania spokojnej ludności miejscowej. I owszem gubernator zawezwał do siebie naczelników kurdyjskich, ale po to, aby zobowiązać ich do zaprzestania krwawego *brigantaggia*. Nominacja Achmeta beja na kaimakama Laskertu nie ma również charakteru prowokacyjnego, ponieważ nie był on nigdy—jak utrzymuje korespondent *Daily-News*—wspólnikiem kurdów, jest zaś niewątpliwie najgruntowniejszym znawcą stosunków miejscowych i najodpowiedniejszym czynnikiem uśmierzenia fermentu.

Wogóle w Armenji tureckiej panuje spokój. Świeżo podpisali członkowie miejscowej rady prowincjonalnej *masbatę* (oświadczenie), która z oburzeniem odpiera oszczercze insynuacje organu p. Gladstone'a. Pomiędzy podpisanymi znajduje się arcybiskup Gewont Szyszmanian, wikarjusz patrjarchatu armeńskiego; złożył on jaknajchlubniejsze świadectwo o dobrych chęciach i zdolnościach gubernatora tureckiego Hassana Hairi baszy. *Br. Z.*

## Hypnotyzm wobec przysięgłych.

(Korespondencja własna *Kurjera warszawskiego.*)

*Paryż* d. 25-go grudnia.

Nigdy chyba żadnego sądu nikt tak suto nie uraczył, jak to uczynił profesor Liégeois, wygłaszając przed sądem przysięgłych czterogodzinny wykład o hypnotyzmie. Gabrjela Bompard zasnęła, sąd i publiczność miały ochotę zrobić to samo.

Gdyby się przypuściło prawdziwość tezy profesora Liégeois, należałoby odtąd poszukiwać nie już winnego, ale pierwszego zahypnotyzowanego, każdy z nas zeszedłby do roli pajaca, którego jednem spojrzeniem pierwszy lepszy mógłby pociągnąć za sznurek. Że hypnotyzm wiele postąpił, na to nie potrzeba innego dowodu nad ukazanie się w „Księdze cudów", zbiorze wydawanym przez Hachette'a, a przeznaczonym dla młodzieży, całego tomu o hypnotyzmie, przez dra Foveau de Courmelles. Autor uważa hypnotyzm za coś niepodlegającego zaprzeczeniu. Naucza nawet jego zasad — co pozwala przewidywać, że doczekamy się uczniów, którzy potrafią podsunąć nauczycielom myśl, aby zamiast nudzenia ich lekcją, zabawili się z nimi w gry przyjemne. Tylko że Foveau de Courmelles twierdzi, że wola nie przestaje istnieć. Domyślałem się i ja tego, jeszcze nim to przeczytałem. Trzeba się więc wyrzec nadziei, ażeby profesor Liégeois (bo jest on profesorem prawa, nie zaś doktorem medycyny) zdołał nasunąć p. Rotszyldowi myśl rozdzielenia swego majątku między ludzi. Że można oddziaływać na swoich bliźnich, o tem wiedziano jeszcze przed hypnotyzmem. Proklamacja, budząca zapał całej armji, czemże jest jak nie suggestją, że trzeba zwyciężyć nieprzyjaciela.

Wszyscy zakochani, a nawet i Lowelasowie, którzy wcale przecież nie są zakochani, pracują tylko nad tem, aby w młodą dziewczynę wpoić myśl, że w nich znalazła ideał doskonałości fizycznej i moralnej, przeznaczony jej z woli gwiazd. Ludzie oddziaływają jedni na drugich, tak, jak planety wzajemnie się przyciągają. Ale im bardziej człowiek się wznosi, tem bardziej wchodzi w sferę przyciągania dobrego, a im bardziej upada, tem więcej ulega sferze przyciągania złego, ztąd odpowiedzialność jego jest zupełną. Jeżeli pewne indywidua rodzą się z piętnem degradacji fizycznej lub umysłowej i jeżeli choroba i występek mają więcej przewagi nad nimi, trzeba przypuścić, że choć potrzeba z ich strony wysiłku nadzwyczajnego, aby nie uledz, są jednak do tego zdolni i że musi być ich wina w ich ułomności fizycznej i psychicznej,—bo na świecie wszystko wypływa z najwyższego źródła sprawiedliwości i że nikomu nie przypadło brzemię przechodzące jego siły. Z drugiej strony są to kwestje zbyt ważne, aby nie uważać za dobre, że narzuciły się uwadze, choćby, jak w danym wypadku przez skandal, co jednak nie przeszkadza zupełnie temu, ażeby p. Liégéois był podobny do mówcy, któryby w mowie pogrzebowej zapomniał o nieboszczyku, ale za to skorzystał ze sposobności do zareklamowania swoich idei politycznych.

Przysięgli okazali się łagodnymi dla Gabrjeli Bompard, skazując ją tylko na dwadzieścia lat ciężkich robót, to jest na wilegjaturę w Nowej Kaledonji, gdzie jej nie zbraknie środków pocieszenia się. Ale panienka ta, która podczas procesu miała kilka ataków nerwowych, wyleczyła się odrazu po wydaniu wyroku. Kiedy komedja przestała być potrzebną, Gabrjela Bompard była zupełnie spokojną, a nawet wesołą. Eyraud powiedział tylko, że jest człowiekiem zgubionym. Napróżno adwokat jego usiłował przedstawić go jako ofiarę miłości. Gdyby w samej rzeczy był pod wpływem nieprzezwyciężonej namiętności dla Gabrjeli Bompard, nie byłby próbował pozbawić jej głowy, tracąc swoją.

W pewnym momencie procesu publiczność tłoczyła się przemocą na posiedzenie, wskutek czego prezydujący w sądzie, odezwał się tonem znudzenia: „brak tu komisarza". Komisarzem nazywają tu osobistość, której obowiązkiem jest czuwać nad porządkiem materjalnym w sądach przysięgłych. Ponieważ sprawa toczyła się o zamordowanie komisarza, odezwanie się: „brak tu komisarza", wydało się złowróżbną grą słów.

Rozgłośny ten proces zaznaczy się w kronikach sądowych przez dopuszczenie hypnotyzmu do rozpraw sądu. Sam prokurator jeneralny nie po co innego zabrał głos, jeno ażeby wystąpić przeciw szkole z Nancy. Szkoła z Nancy i szkoła paryzka broniły swoich tez—zupełnie jakby na posiedzeniu akademji medycznej, a prokurator jeneralny nie powoływał się na powagę prawników, ale na powagę p. Charcot. Odbyła się rewolucja sądowa, do której przylgną nazwiska Eyrauda i Gabrjeli Bompard, a na Nowej Kaledonji będą się ubiegali o zaszczyt zahypnotyzowania uwodzicielki nieboszczyka Gouffégo. W Paryżu lekarze, delegowani do zbadania stanu umysłowego oskarżonej, nie chcieli jej pod

czas snu magnetycznego badać co do faktów samej sprawy. Na wyspie Nou nie będą robili tyle ceremonij i doczekamy się jeszcze opisu zbrodni, podyktowanego przez Gabrjelę Bompard zahypnotyzowaną. Wtedy to dopiero dowiemy się, czy Eyraud użył własnych rąk, czy też Gabrjela posługiwała się sznurkiem do zaduszenia Gouffégo, którego córkom, na ich żądanie, sąd jako stronie cywilnej, przysądził jednego franka tytułem wynagrodzenia szkód i strat— zdaje się, że ten frank był balsamem, który złagodził ich cierpienia. Tem lepiej!

*Wł. Mickiewicz.*

# Coraz lepiej!...

Wbrew zapewnieniom konsulów i wicekonsulów brazylijskich, zewsząd dochodzą wieści, iż wychodźcy do krajów nowej rzeczypospolitej dzielą losy niewolnictwa...

Gorączka brazylijska panowała nietylko u nas. Tłumnem wychodźtwem dotknięty jest również półwysep apeniński.

Jakiego zaś rodzaju dolę zgotowali sobie emigranci włoscy—niechaj świadezą głosy prasy tamtejszej.

*

Pod Wirgiljuszową rubryką: *Nos patriam fugimus!* rzymski *Fanfulla* pisze:

„Biedni emigranci! Nie jest to wypadek polityczny, ale takim się stać może. Niektórzy z nich wyjechali byli do Buenos-Ayres, ale finansowe przesilenie w Argentynie zmusiło ich cofnąć się do Brazylji. Z Rio-Janeiro prowadzono ich to wprawo, to w lewo. Oto odysea jednej z ich drużyn, wyprawionej do Pernambuco podług sprawozdania *Corriere della sera*:

„Do Pernambuco posłano 300 z tych biedaków, włochów, francuzów i anglików. Tam dały się słyszeć energiczniejsze protesty, ale nie przesadne, nie buntownicze. Byli to sami prawie cieśle, mularze, mechanicy i t. d. Ajenci — jak wynika z raportów emigrantów do odnośnych poselstw i konsulatów— oszukali ich *co do rodzaju pracy i co do zapłaty.*

„Tymczasem policja śledziła ich, podczas gdy miejscowe władze starały się ich zaopatrzyć. Ale pewnego wieczoru, pierwszych dni minionego listopada, policjant strzegący emigranckiego przytuliska, pozwolił sobie uchybić francuzkiej kobiecie. Ta zaś bez namysłu plusnęła mu w czarne oblicze filiżanką kawy, którą trzymała w ręku. To się stało niejako hasłem rozruchu dla tylu nieszczęśliwych, źle usposobionych i rozdrażnionych różnorodnemi cierpieniami. Ale emigranci musieli się niebawem cofnąć przed szarżą nadciągającej jazdy.

„Po tem zajściu, po którem się zostało ze sześćdziesięciu lekko albo ciężko rannych i jak mię zapewniają niektórzy emigranci, co wrócili ze mną na „Kolumbie", dwóch zabitych, rząd zajął się powrotem wychodźców do Rio. Ale tu odmówiono im przytułku w ochronie na tak zwanej Wyspie Kwiatów. Tym sposobem 300 osób zostaje tam bez dachu i pokarmu.

„Na to zapytujemy—kończy dziennik rzymski—czy nie możnaby ubezpieczyć wychodźców od łakomstwa prywatnej spekulacji, która nie jest w gruncie niczem innem, jak handlem białymi niewolnikami, mającym zastąpić dawny brazylijski handel murzynami? Czy nie możnaby uczynić tego handlu przedmiotem ogólnego porozumienia mocarstw, jak to się stało dla handlu czarnymi?"

*

Rejestrując rzucony przez *Fanfullę* projekt, zanotować też musimy za *Schles. Ztg.*, iż różne konsulaty europejskie wystosowały przestrogi pod adresem wychodźców.

*Nadto, rządy włoski i francuzki wznowiły swoje dawne zakazy emigracji do Brazylji.*

Jak wobec tego wygląda znany czytelnikom protest p. Bertrama, wicekonsula w Bremie?...

Co się tyczy naszego kraju, energiczne zakazy władzy i procesy, różnym ajentom wytoczone, zapewne w porę dalszy ruch powstrzymają.

# BRZUCHACZ.

Wspominaliśmy już o nowej operze Verdiego, będącej na ukończeniu. Wiedziano, że treść jej pożyczona u Szekspira, ale nie domyślano się wcale, z jakiej wzięta sztuki jego; pogłoska zaś, że to niby „Romeo i Julja" dostała się od jakiegoś korespondenta do niemieckich dzienników, albo też wymyślona była w samym *Vaterlandzie*, ale mało jej wierzono we Włoszech. Tajemnica prawdziwej osnowy świeżego utworu, z woli samego mistrza, przestrzegana była troskliwie. Dopiero ostatnich dni listopada wyszła na jaw i spowodowała moje poprzednie słów kilka o tym tak artystycznie ważnym wypadku. Obecnie zaś medjolańska *Lombardia* podaje bliższe w tym względzie szczegóły.

D. 26-go listopada Józef Verdi dał w Medjolanie wielki obiad dla swego dawnego przyjaciela, słynnego we Włoszech muzycznego wydawcy Ricordiego i całej jego rodziny, tudzież dla najwybitniejszych swoich wielbicieli. Henryk Boito był naturalnie także zaproszony na tę ucztę.

Podana w pierwszorzędnym Hôtel de Milan, gdzie stali niedawno Crispi i Caprivi, była ona ze wszech miar wspaniałą i wyśmienitą. Najlepsze wina, hojnie na niej płynąc, podniosły ducha w biesiadnikach i rozwiązały im język.

Sam Verdi był w złotym humorze, odzywał się z niezwykłą wesołością a zwykłym sobie dowcipem i podziwiano serdeczne zadowolenie, objawiające się we wszystkich jego wyrazach i ruchach. Co go tak uszczęśliwiało? Nikt nie wiedział, a Juljusz Ricordi nie podejrzewał wcale, aby powodem tego wesela była nowa opera wielkiego *maestra*, aby znajdowała się już w toku ukończenia i miała się wkrótce do rąk jego dostać, bo lekceważył dotychczasowe o niej pogłoski. Wiedział bowiem, że Verdi zwykł nieodmiennie pisywać swą muzykę na pewnym dostarczanym przez niego papierze i że po napisaniu „Otella" już więcej nie żądał tego osobliwego papieru, co przekonywało Ricordiego o jego odpoczywaniu i bezczynności. Ale mistrz, jak się pokazuje, chciał mu tylko niespodziankę sprawić, a rzecznikiem jej stał się właśnie Henryk Boito.

Kiedy więc przyszła kolej szampana, Boito powstał znienacka i, wznosząc pienisty kielich, zawołał:

— Na zdrowie i na prześwietny trjumf „Brzuchacza!" (*del pancione*).

Wyrazy te napełniły ucztujących zdziwieniem i zdumieniem. Zrazu pytali siebie, czy ilość wychylonych dotąd kielichów nie pomieszała czasem myśli w głowie autora „Mefistofelesa" i nie wyrywała mu z ust bredni. Nikt nie rozumiał, nikt na wzniesione zdrowie odpowiedzieć nie śmiał, wszyscy spoglądali po sobie w milczeniu i osłupieniu, które się najwymowniej malowało na twarzy Ricordiego.

Boito, widząc zakłopotanie przytomnych i trzymając wciąż kielich do góry, odezwał się po raz drugi:

— Tak jest, panowie, wnoszę zdrowie brzuchacza, zdrowie Falstaffa!

Ricordi nie mógł się jakoś jeszcze opamiętać; ale pani Judyta, jego żona, która siedziała obok pani Józefy Verdi, nachylając się, szepnęła jej do ucha:

— A nie miałażby to być czasem nowa opera twego męża?

— Nieinaczej! — odparła, śmiejąc się, małżonka *maestra*.

Gdy się nareszcie biesiadnicy pomiarkowali i zrozumieli o co rzecz chodzi, zerwali się wszyscy jednomyślnie z krzeseł, a huczny okrzyk wybuchnął z ich piersi:

— Niech żyje „Falstaff!" niech żyje Verdi!

Wówczas to twórca „Foscarich" i „Rigoletta" po takim *coup de théâtre*, upoważnionym przez siebie, celem sprawienia na wety miłej niespodzianki swemu wydawcy i licznym przyjaciołom, nie widział już potrzeby dłuższego milczenia i sam, z tą prostotą, dowcipem i wdziękiem, jakie w nim cechują obejście się i wysłowienie, jął opowiadać u stołu genezę „Falstaffa".

Rzekł, iż od lat wielu nosił się z pomysłem opery komicznej, ale nie mógł wynaleźć odpowiedniego do niej przedmiotu. Przypomniał sobie, iż przed sześciu laty sprowadził sobie na wieś za pośrednictwem Ricordiego wszystkie Goldoniego komedje i odczytywał je uważnie jedną po drugiej, ale żadna z nich jakoś nie odpowiadała wewnętrznej jego potrzebie. Zeszłego roku dopiero wyznał pewnego ranka Boitowi swoje życzenie, oraz kłopot. Boito ani słowa mu nie odpowiedział, zdawało się nawet, że nie słyszał, a tymczasem w 48 godzin ułożył pierwszy szkic libretta i przyniósł go Verdiemu, zdumionemu taką płodnością i rączością. Protagonistą tego jednorzutnego utworu był właśnie szekspirowski Falstaff, którego postać poeta scałkował był, jakby rozbity posąg z dwóch dramatów i z trzech komedyj nieśmiertelnego autora „Hamleta", w których ten sam brzuchacz występuje.

Verdi zaś oświadczył głośno, że to libretto, które niewielu już potem potrzebowało poprawek do zupełnego wykończenia, zdaje mu się rzeczywistem arcydziełem i że komiczność jego jest tak silną, że sam, dorabiając do niego muzykę, musiał się nieraz brać za boki...

Rola Falstaffa przypada barytonowi, wkoło którego grupuje się wiele innych postaci. Chorałów jest niewiele, ale są *comprimari*, t. j. pierwszorzędne mający znaczenie i składają się z 15-tu męzkich a 30-tu żeńskich głosów. Liczne też podlotki w tej operze tańczą. Verdi dodał, że jest ona gotowa już w połowie i że za kilka miesięcy zupełnie ukończona i obrobiona zostanie, tak, iż teatr La Scala będzie mógł ofiarować ją publiczności w zimie 1891—92.

Jednakowoż, pomimo wyjawienia powyższych danych przez samego autora, sekret muzyki jest jaknajściślej zachowywany przez niego samego i przez wydawcę; nikt dotąd jednej nuty z „Falstaffa" nie usłyszał i nie usłyszy aż do pierwszego przedstawienia, ani też otrzyma bliższej wiadomości o technicznym opery ustroju.

Rzym d. 16-go grudnia. *Dobrogost*

# WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Komitet ministrów zatwierdził projekty ministrów finansów i oświaty w kwestji wyższego i średniego wykształcenia handlowego. Zgodnie z projektem mają być utworzone dwa wyższe instytuty handlowe, gdzie kończyć będą wykształcenie specjalne nauczyciele zakładów średnich, oraz ajenci handlowi. Następnie ma być utworzona sieć niższych zakładów handlowych, gdzie kształcić się będą subjekci i niżsi ajenci handlowi. Powyższy plan ma być wykonany stopniowo w ciągu lat kilku. Na początek, jak donoszą *Petersb. wied.*, ma być otwarty instytut handlowy w Odesie.

= *Petersb. wied.* dowiadują się, iż ministerjum finansów poruszyło kwestję poczynienia pewnych zmian w organizacji banków włościańskich.

= Do rady państwa wniesione zostały projekty specjalnej komisji, zajmującej się pod przewodnictwem dyrektora departamentu gospodarczego ministerjum spraw wewnętrznych, A. G. Wiszniakowa— kwestją asekuracji rolnej. Projekty dotyczą sprawy asekuracji rządowej i wzajemnej.

= *Nowosti* donoszą, iż funkcjonująca przy ministerjum oświaty komisja pod prezydencją ks. Wołkońskiego zajmuje się obecnie kwestją możliwego zredukowania w gimnazjach egzaminów w ogólności, a zwłaszcza egzaminów piśmiennych.

= *Praw. wiestn.* zamieszcza rozporządzenie o wzmocnieniu etatów instytucyj sądowych w gubernji kijowskiej, a mianowicie w okręgu sądowym humańskim.

= *Gazeta Polska* znalazła w gazetach wiedeńskich ogłoszenie, iż poszukiwani są dla orkiestry teatru Wielkiego w Warszawie: czterech pierwszych i trzech drugich skrzypków, dwie altówki, jeden wiolonczelista i dwóch kontrabasistów. Termin do zgłoszenia się do kancelarji nadwornej opery w Wiedniu, ogłoszenie oznacza na dzień 21-go b. m. O tej potrzebie artystów dla orkiestry teatru Wielkiego nic dotąd nie słyszeliśmy, a przecież między wychowańcami tutejszego instytutu muzycznego znaleźliby się niezawodnie kandydaci wykwalifikowani należycie do zajęcia wakujących miejsc.

= Główny zarząd poczt i telegrafów otworzył oddział pocztowy we wsi Sulmierzycach, gubernji piotrkowskiej, powiatu noworadomskiego.

= Banki warszawskie: dyskontowy i handlowy obniżają od d. 1-go stycznia procent, płacony od sum u nich lokowanych. Od powyższej daty banki wymienione pobierać będą od skupu weksli i od pożyczek na zastaw papierów procentowych w stosunku 6—7½% rocznie.

= Od poniedziałku wszystkie kasy magistratu będą funkcjonowały prawidłowo.

= Forma ulicznych piscarów, jakie mają być wprowadzone w Warszawie, będzie belgijskiego systemu, t. j. będą one zrobione z blachy cynkowej w kształcie parawanu, bez dachu, dla należytej wentylacji, a mieścić będą dwie osoby.

= Dorożkarze otrzymali pozwolenie w ciągu nocy, licząc od godz. 12-ej do świtu, zatrzymywać się na ulicach przed domami w dowolnych punktach, bez względu na stacje dorożkarskie, przez władze policyjne ustanowione. Pozwolenie to ma na celu wygodę publiczności, poszukującej w nocy dorożek.

= Zebranie miesięczne Towarzystwa ogrodniczego odbędzie się w poniedziałek, o godz. 8-ej wieczorem, w hotelu Europejskim. Porządek dzienny obejmuje: odczytanie protokułu, sprawozdanie z miesięcznej działalności zarządu Towarzystwa, wniosek p. Hosera (syna) o prerogatywach dla członków korespondentów (drugie czytanie), sprawozdanie p. T. Chrzańskiego z wycieczki do Łodzi, losowanie roślin.

= Proszeni jesteśmy o zaznaczenie, iż na jutrzejszym raucie z choinką obowiązki gospodyń przyjęły pp.: drowa Andersowa z siostrą Janiną Adolfową Jaksa Bykowską, L. Bradel, Leonowa Chrzanowska, Jadwiga Ciąglińska, Jadwiga z Szczawińskich Dawidowa, Teofila Dobrzycka, Tekla Drawdzik, Marja Jagodzińska, Helena Janicka, Marja Jasieńska, Izabella Janusz, Wanda Kiltynowicz, Cecylja Królikowska, Helena Korecka, Teofila Kotarbińska, Anna Lilpop, Aleksandra Łapińska, Aleksandrowa Łętowska, Łusakowska, Marja Łazarowicz, Stefanja Mierzyńska, Bronisława Neufeldówna, Zofja Orthweinowa, Olga Potocka, Jadw. Pawłowska, Zofja Patschke, Anna Rudnicka, Marja Sommer, Amelja Schönfeld, Władysława Sienkiewiczówna, Marja Jadwiga Szczepańska, Marja Szlenkierówna, Józefa Szlezygierówna, Adela Thieme, drowa Trzcińska, Eugenja Trepte, Ewelina Wróblewska, Marja Weryho, Kazimierzowa Wasilewska, Zofja i Marja Wilczyń

skie, Stanisława Załęska, Jadwiga Załęska, Zofja i Wanda Bossakówny i Zofja Grabska.

= Przyjechali do Warszawy: członek rady ministerjum sprawiedliwości rz. r. st. Józef Karnicki z Petersburga i szambelan hr. Stanisław Kossakowski z Kowna; wyjechał zaś: naczelnik warszawskiego okręgu poczt i telegrafów rz. r. st. Szegryński na objazd służbowy.

= **Z teatru i muzyki.**

* Dzisiaj w ogrodzie Saskim „Halka" Moniuszki, w Rozmaitościach „Paryżanin" i „Przez wdzięczność", a w Małym „Niniche".

* Repertuar na dzień jutrzejszy zapowiada: w ogrodzie Saskim „Fausta" Gounoda, w Rozmaitościach „Pana Damazego", z Ostrowskim pierwszy raz w tytułowej roli, a w Małym operę komiczną „Zabobon" Kurpińskiego.

* Panna Cordier da się słyszeć w przyszłym tygodniu w „Romeu i Julji" (wtorek i czwartek) i w „Hugonotach" (sobota).

Oprócz pomienionych oper, repertuar ogłosi na niedzielę „Faworytę".

* Z dramatów zaprojektowano na tydzień przyszły „Zbójców" Szylera.

* W teatrze Rozmaitości przygotowują na przyszły czwartek pierwsze przedstawienie „Klubn kawalerów" Bałuckiego.

* Wczorajszego wieczoru znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Rozmaitości 801, Letnim 701 i Małym 476 (komplet).

= Fundacja.

Wspaniałą „gwiazdkę" urządził dla ubogich JE. ks. Tomasz Kuliński, biskup kielecki.

Oto w tygodniu przedświątecznym JE. ks. biskup zeznał przed kieleckim notarjuszem gubernjalnym akt darowizny:

8,000 rs. na rzecz kieleckiego Towarzystwa dobroczynności;

7,000 rs. na rzecz ochrony katolickiej, pozostającej pod dozorem sióstr miłosierdzia w Kielcach;

wreszcie 1,000 rs. na rzecz szpitala św. Aleksandra w temże mieście.

Sumy powyższe zostały złożone w listach zastawnych w dyrekcji głównej Towarzystwa kredytowego ziemskiego.

Najprzewielebniejszy fundator zastrzegł sobie dożywotnie prawo dowolnego rozporządzania procentami od sum legowanych, jak również, że na wypadek niezatwierdzenia zapisu, lub też skasowania którejkolwiek z obdarowanych instytucyj, sumy ofiarowane mają być przeznaczone na wsparcia najuboższych kościołów w djecezji kieleckiej.

= Delegacja.

Zarząd rządowej stadniny koni w Janowie wydelegował do Anglji jednego z tutejszych specjalistów dla zakupu i sprowadzenia reproduktora, potrzebnego dla tej stadniny.

Na kupno to zarząd przeznaczył 10,000 rs.

= Święta...

Mroźno i śnieżno przeszły tegoroczne święta.

W noc wigilijną wszystkie świątynie były przepełnione.

Pasterka w katedrze św. Jana zgromadziła, jak zwykle tłumy, i około godziny 11 ej musiano dalszy napływ powstrzymać.

W tłoku zemdlały dwie kobiety, które wyniesiono na powietrze i szczęśliwie ocucono.

I w ciągu obu dni świątecznych na wszystkich nabożeństwach kościoły przepełniali pobożni.

Obowiązkowe zamknięcie szynkowni i bawaryj zapobiegło awanturom ulicznym.

O zajściach z powodu nadużyć trunkowych w mieszkaniach prywatnych dajemy wzmiankę w zwykłej rubryce wypadków.

Na ślizgawkach, zwłaszcza w Saskim ogrodzie, u cyklistów i w Nowej Szwajcarji było tłumno i gwarno.

= Do garbarzy paryzkich.

Znany z odbytej podróży do Afryki, p. O., otrzymał z tej odległej części świata w podarunku kilka skór olbrzymich wężów, tudzież ryb morskich.

P. O. oddał skóry do wyprawienia jednej z fabryk tutejszych, zkąd jednak zwrócono mu skóry, gdyż robotnicy nie umieli się obejść z nieznanym sobie materjałem.

Ostatecznie skóry wysłano aż do jednej z garbarń paryzkich.

= Welocypedosanki.

Pisma zagraniczne donoszą o wynalezionych przez jednego z techników paryzkich sankach, poruszanych za pomocą korb nożnych, jak u welocypedu.

Przeciwko świeżości wynalazku oponuje ślusarz-mechanik, p. Sławkowski, utrzymując, iż „welocypedosanki" obmyślił jeszcze przed 11-tu laty.

Dla braku nakładcy model przyrządu spoczywa w zapomnieniu.

= Wskrzeszony taniec.

Podczas najbliższego karnawału, zdaniem nauczycieli tańca, będzie tańczona w salonach sarabanda.

Niektórzy „metrowie" już rozpoczęli wykładanie tańca naszych prapradziadów i praprababek.

= Ujęcie ajenta.

Z Łodzi pod d. 23-im b. m. donoszą nam, iż oprócz ajentów, o których już były wzmianki w naszem piśmie, policja aresztowała jeszcze niejakiego Fryderyka Mencel, rodem z powiatu wieluńskiego.

O jego agitacji dowiedziano się od osób, zatrzymanych niedawno w jednej z wiosek na granicy pruskiej, w gminie Bolesławiec, gub. kaliskiej, które wybierały się do Brazylji, zostały jednak odstawione z powrotem do Łodzi.

= Na polowaniu.

Rozeszła się po mieście pogłoska o postrzeleniu p. Scisława Szrednickiego, adwokata, bawiącego w kieleckiem.

Wypadek nastąpił na polowaniu.

Uporczywie utrzymywano, iż pan Sz. w skutek ciężkiej rany życie postradał.

Na szczęście wiadomość okazała się mocno przesadzoną.

Istotnie pan S., będąc na polowaniu, otrzymał postrzał w lewe ramię, lecz rana jest dość lekka.

Adwokat w przyszłym tygodniu ma powrócić do Warszawy.

= Kradzieże.

W ciągu ubiegłych świąt z mieszkania Juljana Kwiecińskiego i Adolfa Bratela przy ul. Bednarskiej pod nr. 7-ym skradziono różną garderobę wartości 150 rs. — Z poddasza domu pod nr. 75-ym przy ul. Pańskiej Aleksandrowi Bałasikowi skradziono bieliznę wartości 126 rs. — Zamieszkałemu przy ul. Miedzianej pod nr. 11-ym Józefowi Baranowskiemu skradziono ubranie, 30 rs. i weksel na 500 rs. z podpisem Ostapowicza. — Ze sklepu Artemja Ługowego przy ul. Nowomiejskiej pod nr. 19-ym skradziono 7 pudów słoniny wartości 235 rs. — Wreszcie na Krakowskiem Przedmieściu pod nr. 22-im Teofilowi Chrzanowskiemu skradziono garderobę wartości 200 rs.

= Skutki libacyj.

Nadużycie trunków wywołało w czasie ubiegłych świąt kilka krwawych zajść.

I tak: w wieczór wigilijny pod nr. 37-ym przy ul. Smoczej dwaj przyjaciele razem mieszkający: Franciszek Wałkowski i Jan Szuba, pod wpływem nadmiernych libacyj, wszczęli kłótnię, a następnie bójkę.

Wałkowski rzucił się na przeciwnika z nożem, którym go pchnął w brzuch.

Szuba upadł i stracił przytomność.

Rannego, po udzieleniu pomocy lekarskiej na miejscu, odwieziono do szpitala ewangelickiego, Wałkowskiego zaś aresztowano.

Życiu Szuby grozi niebezpieczeństwo.

Pod nrem 33-im przy ul. Łuckiej robotnicy: Wacław Robak i Franciszek Wołyniec, także razem zamieszkali, wszczęli kłótnię, z której wynikła walka na noże i Wołyniec otrzymał głębokie pchnięcie w lewą rękę.

Pod nrem 10-ym przy ul. Kaczej również współlokatorzy, czeladnicy szewccy, Tomasz Dmowski i Franciszek Dudek, we wspólnej bójce poranili się nożami.

Obu musiano odwieźć do szpitala.

Na Nowej Pradze Ewa Mrozowska, Ludwika Siennicka i Karol Jasiuk, będąc pijani, wszczęli awanturę, zakończoną bójką.

Jasiuk pobił obie kobiety, z których Mrozowska ma wybite cztery zęby i uszkodzoną szczękę, a Siennicka otrzymała ranę w głowę oraz dotkliwe obrażenie boku.

Sam Jasiuk nie wyszedł bez szwanku, ma bowiem odgryzioną część nosa.

W szynkach i bawarjach żadnych zajść nie było, a to dzięki rozporządzeniu, nakazującemu zamknąć pomienione zakłady na czas świąt.

= Gwałtowny.

W dniu wczorajszym Chana Dwojra, otrzymawszy złe mięso, wróciła do jatek Borowskiego pod nr. 1-ym przy ul. Twardej, prosząc o zmianę mięsa lub zwrot pieniędzy.

Rzeźnik odmówił, a gdy Dwojra coraz natarczywiej zaczęła się dopominać, pchnął ją nożem w prawą rękę.

Rana jest głęboka i Dwojra, z powodu upływu krwi, straciła przytomność.

= Nagły zgon.

W pobliżu rogatek jerozolimskich podniesiono jakiegoś człowieka w stanie bezprzytomnym.

Nieznajomy, wieziony do szpitala Dzieciątka Jezus, w drodze życie zakończył.

Celem zbadania osobistości denata śledztwo rozwinięto.

Zamieszkała przy ul. Nowowiejskiej Karolina Markiewiczowa z niewiadomej przyczyny nagle zmarła.

= Samobójstwo.

W nocy ze środy na czwartek pod nr. 45-ym przy ul. Tamka, Jan Zjawiński, organmistrz, będąc już w stanie nietrzeźwym, wciąż się dopominał o trunek.

Kiedy mu stanowczo odmówiono, Zjawiński powiedział:

— No to ja się napiję swoich kropelek...

Przy tych słowach wydobył flaszeczkę z kwasem solnym i do dna wychylił.

Szaleniec upadł i stracił przytomność.

Pomimo energicznej pomocy lekarskiej, wszelki ratunek był już niemożebny.

Zjawiński w strasznych cierpieniach życie zakończył.

= Zbrodnia.

Nocy dzisiejszej pod nr. 6-ym przy ul. Krochmalnej znaleziono zwłoki nowonarodzonego niemowlęcia płci żeńskiej.

Na zwłokach są ślady gwałtownej śmierci.

= Pożary.

W czasie minionych świąt było kilka wypadków pożaru, a mianowicie:

Przy ul. Ogrodowej pod nr. 43-im, w nocy z środy na czwartek, w jednem z mieszkań oficynowych od lampy wiszącej zapalił się sufit.

Strażacy z 4-go oddziału pożar stłumili, lecz po zupełnem wyrąbaniu sufitu i części dachu.

Przy gaszeniu strażak Boniński został zraniony deską w głowę.

Mniejsze pożary, które zdołano ugasić w samym zarodzie, były: pod nr. 19-ym przy ul. Kruczej, pod nr. 42-im przy ul Długiej, pod nr. 36-ym przy ul. Targowej w piekarni i pod nr. 34-ym przy ul. Marszałkowskiej, gdzie płonęła obficie nagromadzona słoma.

## NOTATNIK TERMINOWY.

— Do d. 28-go b. m. w kasie zarządu Towarzystwa przy ulicy Czerniakowskiej pod № 71-ym przyjmowane będą akcje od tych akcjonarjuszów Towarzystwa warszawskiej fabryki machin i narzędzi rolniczych, którzy zechcą uczestniczyć w tegorocznem zgromadzeniu ogólnem, zapowiedzianem na d. 4-ty stycznia.

## ZE ŚWIATA.

× **Z Poznania** piszą d. 24-go b. m.: Sejm prowincjonalny W. Ks. Poznańskiego zwołany zostanie na pierwsze dni marca 1891-go r. — Sześć rodzin, razem 28 głów, z okolicy Inowrocławia, przejeżdżało w poniedziałek przez Poznań, udając się do Brazylji. Na zapytanie stacjonowanego na dworcu policjanta, kto ich do tej wędrówki namówił, oświadczyli, że udają się w tę daleką podróż nie z namowy ajentów, lecz za radą przebywających w Brazylji krewnych.

× **Przeciw alkoholizmowi.** Zawiązana pod nazwą *patrjotycznej* liga wstrzemięźliwości odbywa w Belgji konferencje, na których mówcy przemawiają z katedr do licznych tłumów, wykazując zgubne skutki pijaństwa. Na ostatniej prelekcji, odbytej zeszłego tygodnia w Brukselli, przemawiał z katedry poeta, Henryk Merzbach, i zjednał sobie gorącą, pełną trafnych przykładów i uwag przemową, szczery poklask słuchaczy.

× **Niels Wilhelm Gade,** wybitny muzyk duński, o którego śmierci doniosły nam depesze, urodził się d. 22-go lutego 1817-go roku w Kopenhadze, i już w zaraniu swojej młodości zdradzał skłonność do muzyki. Gade uczył się gry na fortepjanie i skrzypcach, którą doprowadził tak wysoko, iż jako skrzypek przyjęty został do kapeli królewskiej w Kopenhadze. W r. 1841-ym Gade otrzymał za swoją uwerturę „Odgłosy Ossiana" nagrodę od stowarzyszenia muzycznego w Kopenhadze i odznaczenie królewskie w postaci funduszu na podróż. Powodzenie, jakie uwertura ta miała, a następnie i jego symfonja (C-mol) w Lipsku oraz zaproszenie Mendelsohna, skłoniły Gadego do wyjazdu w jesieni 1843-go roku do Lipska, gdzie zimę przepędził. Wiosną 1844-go roku wyjechał do Włoch, lecz już w jesieni t. r. powrócił do Lipska i przyjął dyrekcję koncertów w Gewandhausie na czas nieobecności Mendelsohna. W zimie 1845—1846-go roku dyrygował koncertami naprzemian z Mendelsohnem, a po śmierci jego sam aż do wiosny 1848-go roku, która go zwróciła Kopenhadze. W rodzinnem mieście objął Gade kierunek koncertów stowarzyszenia muzycznego, był następnie kapelmistrzem teatru nadwornego, a od roku 1865-go pierwszym dyrektorem konserwatorjum muzycznego. Mniej pomysłowy i oryginalny od Roberta Schumana, a jednocześnie mniejszy mistrz formy, niż Feliks Mendelsohn Bartholdy, zbliża się jednak Gade do tych dwóch koryfeuszów tonów przez subtelność ekspresji i szczęśliwe wyzyskanie melodyjnego materjału. Jego pierwsze kompozycje wywierają czar szczególny przez romantyzm północny, jakim autor potrafił je wyposażyć. Późniejsze dzieła jego są jednak mniej szczęśliwe. Pisał dużo do śpiewu, lecz przeważnie na orkiestrę. Opera Gadego „Mariotta" wystawiona była tylko w Kopenhadze.

× **Dr. Koch** przybył na dłuższy pobyt do Cannes. Czy dla poratowania własnego zdrowia?...

× **Szczyt sławy.** W Paryżu założone zostało pismo perjodyczne pod tytułem *Le Victor Hugo*, poświęcone niepodzielnie czci i uwielbieniu dla nieśmiertelnego współzawodnika w chwale Göthego. Pismo prowadzi pani Farge, popierająca usilnie projekt wzniesienia Wiktorowi Hugo niebywałego pomnika ze składek powszechnych.

## BAŃKI MYDLANE.

Córeczka *fin de siècle*.

Ojciec z córką przechodzą koło gmachu sądowego.

— Wstąpmy—proponuje ojciec—może natrafimy na jaką ciekawą sprawę.

— Ciekawą sprawę?— wątpi córeczka.— Ależ nie mamy po co chodzić: wszystkie ciekawe sprawy sądzone bywają przy drzwiach zamkniętych...

*

— Jakże się sprawia twój nowy sublokator?

— Eh, to jakiś wegetarjanin...

— Dlaczego?

— Codzień u niego w pokoju groch z kapustą...

*

Panna Cordier pięknie śpiewa
I gra *arte*, ani słowa!
Zwłaszcza w „Carmen" zachwycała
Wszystkich wdzięczna białogłowa.

Ale gustu za grosz nie ma,
Choć w miłości bywa harda,
Gdy pokochać była w stanie
Drewnianego don Bernhardta...

## NEKROLOGJA.

† Ś. p. WACŁAW WĘGLER,

po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, przeżywszy lat 23, zakończył życie dnia 25-go grudnia 1890 r. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele św. Krzyża w dniu 27-ym b. m., tj. w sobotę o godzinie **11-ej** przed poł., wyprowadzenie zaś zwłok nastąpi z tegoż kościoła w dniu następnym, tj. w niedzielę, o godzinie **2-ej** po południu na cmentarz powązkowski. Na te smutne obrzędy pozostałe siostry zapraszają krewnych, przyjaciół i życzliwych. —4533—

† Ś. p. STANISŁAW SZUSZKOWSKI,

b. obywatel ziemski, urzędnik magistratu m. Warszawy, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. sakramentami, dnia 25 grudnia 1890 r. przeniósł się do wieczności, przeżywszy lat 67. Pogrążeni w żalu: wdowa wraz z dziećmi zapraszają krewnych i kolegów na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Aleksandra, w niedzielę, t. j. dnia 28 go grudnia, o godzinie 2-ej po południu na cmentarz powązkowski. 2 –4529

† Ś. p. Aleksandra z Bartzów

ADAM,

po długiej i ciężkiej chorobie, zasnęła w Bogu dnia 22-go grudnia w Włocławku, w 22-im roku życia, pozostawiając męża, dzieci, siostry i brata. Wyprowadzenie i pochowanie zwłok nastąpi w dniu 27-ym grudnia, w Ciechocinku, o godzinie **3-ej** po poł. na cmentarz ewangelicko-augsburski. —4531

† W dniu 30-ym grudnia, jako w rocznicę śmierci ś. p.

Emilji z Grabskich Wiśniewskiej,

odbędzie się żałobne nabożeństwo, o godz. **10-ej** rano w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na które pozostałe dzieci zapraszają krewnych i życzliwych. —4492

## Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

***Bombay*** 26 grudnia (*Tel. Aj. półn.*)—Jego Cesarska Wysokość Cesarzewicz Następca Tronu zabawił w Bombayu o jeden dzień dłużej, i wyjeżdża obecnie do Nandhaonu. Eskadra będzie tutaj stała trzy tygodnie, poczem uda się do Colombo, gdzie będzie oczekiwała na przyjazd Jego Cesarskiej Wysokości z Nandhaonu. Jego Cesarska Wysokość Cesarzewicz Następca Tronu pojedzie do pieczar Ellory i do grobowca wielkiego mogoła Aurengzeba.

***Petersburg*** 25-go grudnia. (*Tel. Aj. półn.*)—Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Mikołaj Mikołajewicz Młodszy został mianowany dowódcą drugiej dywizji kawalerji gwardji.

***Petersburg*** 25-go grudnia. (*Tel. Aj. półn.*)—We wtorek, w stuletnią rocznicę zdobycia Izmaiła, na grobie Suworowa odprawione zostało nabożeństwo żałobne. W cerkwi Błagowieszczeńskiej odbyło się nabożeństwo w obecności Wielkich Książąt, jenerałów i deputacyj oddzielnych części wojsk. Na grobie Suworowa Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Włodzimierz Aleksandrowicz złożył wieniec. Deputacja pułku preobrażeńskiego złożyła wieniec z napisem: „Niezapomnianemu podpułkownikowi pułku preobrażeńskiego lejb gwardji".

***Petersburg*** 25-go grudnia. (*Tel. Aj. półn.*)—*Praw. wiestn.* donosi, że gmina anglo-amerykańska z okoliczności pięćdziesięcioletniego jubileuszu swojego kościoła jednomyślnie postanowiła wyrazić głęboką wdzięczność za zupełną swobodę nabożeństwa, jaką się cieszyła w ciągu półwiekowego swego istnienia. Po złożeniu o tem raportu Jego Cesarskiej Mości, Najjaśniejszy Pan rozkazał podziękować za wyrażone uczucia.

***Petersburg*** 25-go grudnia. (*Tel. Aj. półn.*)—Na wszystkich kolejach finlandzkich będzie przyjmowana moneta russka. Wydane również zostało rozporządzenie, aby cała służba kolejowa wyuczyła się języka russkiego.

***Petersburg*** 26-go grudnia. (*Tel. Aj. półn.*) — *Petersb. wied.* piszą, że na rok 1891-szy dla wielu kolei, a w ich liczbie: nadwiślańskiej, dąbrowskiej, libawo-romeńskiej i moskiewsko-brzeskiej, ma być asygnowana wogóle suma 6 miljonów rubli na wzmocnienie środków przewozowych i na rozwinięcie dróg podjazdowych.

***Petersburg*** 26-go grudnia. (*Tel. Aj. półn.*)—Celem ułatwienia wysyłania za zaliczeniem korespondencji wewnętrznej: rekomendowanej, listów zamkniętych, rekomendowanych, posyłek pod opaskami, posyłek i pakietów wartościowych, z dniem 1-ym stycznia (st. st.) 1891 r. wysokość zaliczeń, obciążających rzeczoną korespondencję, ustanawia się, zamiast 100 rs., na 200 rs.

***Petersburg*** 26-go grudnia. (*Tel. Aj. półn.*) — *Nowosti* słyszały, że kwestja zmian w egzaminach gimnazjalnych, którą zajmowała się specjalna komisja pod prezydencją towarzysza ministra oświecenia, zostanie rozstrzygniętą jeszcze w ciągu bieżącego roku, i że nowy program egzaminów, ułożony według nowych zasad, zostanie podany do wiadomości i wprowadzony w wykonanie jeszcze w bieżącym roku akademickim.

***Kijów*** 26-go grudnia. (*Tel. Ajencji półn.*) — Rada miejska jednomyślnie postanowiła asygnować 30,000 rs. na budowę pomnika Cesarzowi Mikołajowi I-mu w Kijowie. Do obecnej chwili zebrano na budowę pomnika 36,000 rs.

***Odessa*** 27-go grudnia (*Tel. Aj. półn.*) — Port tutejszy zamarzł.

### UGODA CZESKO-NIEMIECKA.

***Praga czeska*** 25-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)—W mowie, wygłoszonej do wyborców w Nowym Bydżowie, przewódzca młodoczeski, dr. Herold, odkrył plan akcji nowego stronnictwa, powstałego ze zbliżenia się trzech grup. Młodoczesi chcą, aby na sesji styczniowej sejmu uchwalona została tylko ustawa, o radzie kultury krajowej, reszta zaś ustaw ugodowych powinna być odłożona do czasu, gdy no we wybory do rady państwa, na czerwiec zapowiadane, odsłonią rzeczywiste usposobienia ludów przedlitawskich. Wówczas będzie musiało przyjść do zmiany systemu i wówczas nowe stronnictwo, łączące wszystkie żywioły wolnomyślne narodu czeskiego, sformułuje swoje żądania, od których przyjęcia przez rząd zależeć będą dalsze losy ugody z niemcami. Ugoda powinna przyjść do skutku, ale na innych zupełnie podstawach.

***Wiedeń*** 25-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)—Na ostatniej radzie ministrów, odbytej w obecności namiestnika czeskiego hr. Thuna, zastanawiano się nad krokami, jakie poczynić wypadnie w razie zupełnego rozbicia się ugody czesko-niemieckiej. Deklarację w sprawie czeskiego języka urzędowego złoży rząd w sejmie prazkim dopiero w tym wypadku, jeżeli z przebiegu obrad sejmowych zaczerpnie nadziei, że ugoda będzie mogła przyjść do skutku.

***Praga czeska*** 27-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Massaryk i Gregr żądają, aby ugoda z Niemcami oparta była na zasadach demokratycznych. (*Aj. półn.*)

### ODKRYCIE D[RA] KOCHA.

***Berlin*** 25-go grudnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Pomiędzy ministrami oświaty i finansów z jednej, a Kochem z drugiej strony, przyszło do ugody, odstępującej na rzecz państwa przyspasabianie i sprzedaż limfy. Obecnie bada umowę ministerjum państwa. Kredytu na załatwienie finansowej strony udzielić ma sejm pruski.

***Berlin*** 25-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. Warsz.*)—*Berliner Boersen Zeitung* zapewnia, że Koch otrzyma za upaństwowienie jego limfy trzy miljony marek, z której to sumy przypadnie część na jego współpracowników. *Hamburger Correspondenz* donosi, że suma wynagrodzenia umówionego wynosi cztery miljony. (*Aj. półn.*)

### WYPRAWA DO GRENLANDJI.

***Berlin*** 27-go grudnia. (*Tel. pryw. K. W.*)—Pod dowództwem dra Drygalskiego odpływa na wiosnę do Grenlandji wyprawa, celem zbadania ludów tamtejszych. (*Aj. półn.*)

### BUDŻET FRANCUZKI.

***Paryż*** 24-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)—Senat przyjął na wieczornem posiedzeniu wczorajszem budżet wraz z projektem pożyczki. Skutkiem poczynienia dwóch poprawek, budżet musi powrócić do izby deputowanych. (*Aj. półn.*)

***Paryż*** 25-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. W.*)—Izba deputowanych przyjęła 360 głosami przeciw 29 budżet wraz z poprawkami, poczynionemi w nim **przez senat. Sesja skończona.** (*Aj. półn.*)

### WYROK.

***Paryż*** 25-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)—Sąd policji poprawczej skazał Labruyère'a na trzynaście miesięcy więzienia, panią Duc Quercy na dwa miesiące. Nieobecny Grégoire skazany został na osiem miesięcy więzienia za dopomaganie do ucieczki Padlewskiego. (*Aj. półn.*)

### POŻAR TEATRU.

***Londyn*** 26-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — W Portsmouth spłonął wczoraj „Royal Amphitheatre" po widowisku.

***Wiedeń*** 25-go grudnia. (*Tel. pr. K. W.*)—*Fremdenblatt* w artykule świątecznym stwierdza pokojowy charakter ogólnego położenia politycznego. (*Aj. półn.*)

***Wiedeń*** 27-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. W.*)—Rząd austrjacki postanowił za przykładem pruskim zwołać ankietę szkolną. (*Aj. półn.*)

***Wiedeń*** 27-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)—Wczoraj były tu małe zbiegowiska, wywołane przez tokarzy masy perłowej, dotkniętych głodem skutek nagłego obalenia tego przemysłu w Austrji przez amerykański bill Mac-Kinleya. Sześćdziesiąt pięć osób uwięziono i po nakarmieniu wypuszczono na wolność.

***Budapeszt*** 27-go grudnia. (*Tel. pr. K. W.*)—Szef sekcji w ministerjum spraw zewnętrznych Szoegyeny-Maricz mianowany został węgierskim ministrem dworu w miejsce barona Bely Orczego.

***Lwów*** 27-go grudnia (*Tel. pr. Kur. Warsz.*) — Rusińska rada narodowa, w obecności 300-tu członków wybrała prezesem swoim prof. Romańczuka.

***Kraków*** 27 go grudnia. (*Tel. pr. K. W.*)—Zmarł tu Karol Goebel, docent dentystyki na uniwersytecie tutejszym.

***Berlin*** 25 go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)—*Reichsanzeiger* donosi, że w sobotę nastąpić ma wypłata czterech miljonów marek na rachunek sułtana zanzibarskiego tytułem wynagrodzenia za odstąpione Niemcom terytorja.

***Paryż*** 25-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Przybył tu deputowany irlandzki O'Brien, celem widzenia się z Parnellem. (*Aj. półn.*)

***Rzym*** 25-go grudnia (*Tel. pr. Kur. War.*) — Do Medjolanu przybył ajent tajnej policji francuzkiej, Soudais. Zapewniają, że ma on przyjść z pomocą policji włoskiej w wyśledzeniu miejsca pobytu Padlewskiego. (*Aj. półn.*)

***Londyn*** 25 go grudnia. (*Tel. pr. Kur. W.*)—Ruch na kolejach szkockich; z powodu zmowy personelu, przeważnie wstrzymany. Z Edymburgiem Glasgowem, Greenwichem i Dundee niema komunikacji. Daje się już uczuwać brak węgla.

***Belgrad*** 25 go grudnia. (*Tel. pryw. K. W.*)—Skupczyna, obradując nad ustawą o odpowiedzialności ministrów, naznaczyła karę 15—20 lat ciężkiego więzienia za przyłożenie ręki przez ministra do zawieszenia konstytucji.

***Berlin*** 27-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. Warsz.*)—
Ruble w gotówce [redacted] [redacted] (d. 24 go 232 90)
Ruble na dostawę [redacted] [redacted] (d. 24 go 232.50)

### GIEŁDA.

*Warszawa*, 27-go grudnia.

W obcych walutach ruch średni. Krótkim **Berlinem** obracano po 42.80, 42.77½, 42.75, 42.72½, 42.70, 42.67½ i 42.65, przy kursach zasadniczych 42.72½, 42.70 i 42.67½, żądając 42.90. **Londyn** krótki brano po 8.59, przy zaofiarowaniu po 8.63. **Paryż** krótki chciano zbyć po 34.67½, nabywano zaś po 34.52½, 34.50 i 34.47½. **Wiedeń** krótki sprzedawano po 76.25, na żądanie 76.60.

Listy zastawne ziemskie starano się umieścić po 98.85 I ser. i po 97.60 II-ej, III IV i V ser., a umieszczono kilkadziesiąt tysięcy najmłodszej serji po 97.20, 97.25, 97.30 i 97.35. Listy zastawne m. Warszawy w ofiarowaniu po 100, 98.25, 97.—, 96.40 i 96.25, stosownie do serji; zabrano kilkadziesiąt tysięcy IV-ej i V-ej ser. po 95.70, 95.75, 95.80, 95.90 i 96.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych słabe, wyczekujące.

*W. O.*

**Okowita.** Wiadro od $8.52^{6}$ do $8.55^{7}$, garniec od 2.77½ do 2.78½. Dowozy mniejsze. Usposobienie mocne. Cena warsz. Tow. ocz. i sprz. spir. 10.67½.

# OGŁOSZENIA.

## Prenumerata.

Sprzedaż pojedynczych egzemplarzy.

# KRAJ

## Warszawski Kantor „Kraju"

## ul. Czysta 2,

przy SKŁADZIE NUT 1678r

**GEBETHNERA i WOLFFA.**

---

## „CORICIDE".

Amerykański plaster na odciski (niezawodny sposób pozbycia się takowych), poleca skład materjałów aptecznych ***Trzcińskiego, Urbanowicza i Różyckiego,*** Krakowskie-Przedmieście nr. 17, wprost kościoła po-karmelickiego.

***Cena pudełka 35 kop.*** 4456

---

— Dentysta ***Zofja Gutzman*** wstawia zęby sztuczne, leczy, plombuje. Przyjmuje codziennie od 10—5-ej po poł. Zgoda nr 4, Szpitalna 3. 4475

---

— ***Jan Fandel,*** po wykończeniu zabudowania przeznaczonego na fabrykę wyrobów rogowych w Przystani pod Ostrołęką, powrócił do Warszawy. Ogrodowa nr 25. 4508

---

— ***Dr. Libkind-Lubodziecki*** otworzył gabinet dentystyczny. Chmielna 20, róg Szpitalnej. Przyjmuje od 10-ej do 5-ej. Choroby zębów. Plombowanie. Zęby sztuczne. 4438

---

**WYSTAWA STAŁA PRÓB I WZORÓW**

TOWARÓW WYWOZOWYCH

**Krak.-Przedm. 66. Wejście bezpłatne.** 6816

1532r

---

— Aromatyczną herbatę, wyborną a nie drogą, poleca skład M. Muszkata. Senatorska 22 I piętro. 4366

---

## WOJCIECH OSMAŃSKI

artysta orkiestry teatru Wielkiego, przyjmuje zamówienia na bale z orkiestrą, od 6 do 20 osob, skrzypce z fortepianem oraz śpiewy przy ślubach i żałobnych obrzędach. Miodowa 17, m. 27. 4494

---

# PATENTA WYJEDNYWA KAZIMIERZ OSSOWSKI

***Inżenier, były Asystent Politechniki berlińskiej***

***BERLIN Potsdamerstr. 108.*** — 3818

---

## Wyborowe CYGARA

# BRASILIANA

(1471r)

## fabryki Mündel i S-ka w Rydze,

w cenie 3, 4, 5, 6, 8 i 10 rs. za 100 sztuk, poleca ***Skład Wyrobów tabacznych***

pod firmą ***J. Rosenblum***

**Krakowskie-Przedmieście Nr 79,**

wprost kościoła św. Anny (po-bernardyńskiego).

---

— ***Źródłem wyborowych, gwarantowanej czystości win*** są piwnice w hotelu Europejskim (wejście od ulicy ***Czystej***) pod firmą:

## Caves du Grand Hôtel d'Europe.

Zwracamy uwagę, iż przy detalicznej sprzedaży otrzymuje się doskonałe wina ***bordoskie*** (uznany już ***Medoc*** 95 kop.), ***burgundzkie*** (***Macon*** rs. 1), ***reńskie, hiszpańskie, węgierskie*** (od 1 do 4 rs.) i wreszcie ***koniaki*** oryginalne od 3 do 12 rs. za butelkę. Firma otrzymała ***wyłącznie*** na Warszawę ***koniak*** nader wykwintnego smaku, ceniony wysoce za granicą z domu: ***Courvoisier et Curlier.*** Na ***koniak*** ten zwracamy szczególną uwagę znawców i pp. lekarzy ze względu na znakomite przymioty lecznicze. ***Ceny wszystkich win, koniaków i likierów zostały zniżone.*** 1613r

---

***Apteka Wendy i Wiorogórskiego***

Nr 45 Krakowskie-Przedmieście w Warszawie, posiada na składzie znanej czystości

***ODCZYNNIKI CHEMICZNE***

słynnej berlińskiej fabryki ***C. A. F. Kahlbauma:*** poleca się pracowniom chemiczno-rozbiorowym, cukrowniom i innym zakładom przemysłowym. 1517r

---

— Dr med. ***Henryk Higier, Nalewki 9*** (od 12—1 i od 4—6). 4521

---

— Dr ***M. Sadowski*** powrócił; przyjmuje od 4—6-ej. Krakowskie-Przedmieście nr 24. 4505

---

4501

## Owczarnia zarodowa Maluszyn

Sprzedaż baranów rozpoczęta od 1 grudnia. Spisy i cenniki baranów posyłają się na żądanie. Ceny umiarkowane. Objaśnień udziela ***zarząd dóbr MALUSZYN przez RADOMSK.***

---

NAJLEPSZE RUSSKIE WINA

## Szampańskie i stołowe

## firmy GUBONINA

oraz inne stołowe od 35 kop.

poleca ***Reprezentant***

***Erywańska 5.*** 1310r

---

## Potrzeba Rs. 25,000

na 1 numer hypoteki na dom w najlepszym punkcie miasta przy ogrodzie Saskim, na którym Towarzystwa 27,000 z których trzecia część spłacona. Wiadomość: ***Żelazna Brama nr 1, m. 1.*** 1697r

---

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Wszystko odebrałem, niech ci Bóg zapłaci. Za kilka dni spodziewam się wiadomości od ciebie. Napisz *koniecznie*. W końcu stycznia lub w lutym, zaklinam cię, staraj się ze mną zobaczyć choćby kilka minut, napisz na kilka dni przedtem.

4530 Zawsze a nigdy.

---

— Motylku.

Gdy to pismo czytać będziesz
I w gronie rodzinnem do stołu usiędziesz,
Pomyśl jednak i o mnie, serdecznie cię proszę,
Bo ja bezustannie w mem sercu cię noszę.

Przyjmij najserdeczniejsze życzenia
do widzenia

W niedzielę nie będę. Sok..—4528

---

— Do dzisiejszego numeru dołącza się dla prenumeratorów na prowincji prospekt „Głosu".

---

— Do dzisiejszego numeru dołącza się dla prenumeratorów na prowincji prospekt „Bluszczu".

---

# PRAWDA

Tygodnik polityczny, społeczny i literacki, pod redakcją 1748

## A. Świętochowskiego,

kosztuje kwartalnie w Warszawie rs. 2, z przesyłką pocztową rs. 2 kop. 50. O bezpłatnych dodatkach książkowych i możności nabycia tanio innych wydawnictw objaśnia każdy numer, który na żądanie posyłamy.

---

# Ruch, to życie!

**ALBUM NAJNOWSZYCH TAŃCÓW**

**na karnawał 1891 r.**

zawierające nader piękne kompozycje **Straussa, Fahrbacha, Osmańskiego i Stefaniego,** opuściło prasę nakładem

## Księgarni Juljana Gnranowskiego

**32. SENATORSKA 32.**

**Cena rs. 1 kop. 30.** 1746

---

**NIERUCHOMOŚĆ** 2131

w Warszawie, ul. Zielna № 1432—32 dobrze procentująca, sprzedaną zostanie w drodze działów przez licytację w Sądzie Okręgowym Warsz. d. 2 (14) Stycznia 1891 r. Nabywca może uzyskać dogodne warunki wypłaty szacunku od 6-iu współsukcesorów, za zgłoszeniem się do pp. Majewskich, Erywańska 14.—Wiadomość zaś co do stanu nieruchomości, udziela Komisarz Sądowy Krasuski, Długa 27.

---

**Do sprzedania**

# PLAC

obejmujący przeszło 4,000 łokci kwadr., położony w miejscowości najkorzystniejszej do budowania, bo najzdrowszej w Warszawie i najbardziej pożądanej do zamieszkania.—Warunki dla kupującego bardzo dogodne. Wiadomość: Warecka 9, mieszk. 7, od godz. 5 do 7 po południu. 1755

---

# W BĘDZINIE

**do wynajęcia** od Nowego Roku, w domu № 404,

## Sklep duży, 8 pokojów i kuchnia,

**lokal obecnie zajęty na hotel,**

w suterynach sklep z 4-ma pokojami i kuchnią. Wiadomość u właściciela domu. 1738

---

**MAGAZYN MEBLI** 1675R

## Hermana Reiss,

**Plac Zielony, Erywańska № 18,**

poleca: gustowne kompletnie urządzenia salonów, buduarów, gabinetów, jadalni i sypialni, od najskromniejszych do najwykwintniejszych, we wszystkich stylach, podług rysunku, oraz pojedyńcze sztuki meblowe, umywalnie z pedałami i lustra. Ceny bardzo przystępne.

---

# Czytelnia Naukowa

posiada 70 czasopism przeważnie naukowych: przyrodniczych, filozoficznych, społeczno-ekonomicznych i pedagogicznych, w językach: polskim, russkim, francuzkim, niemieckim i angielskim.

**Otwarta codziennie od g. 10 r. do 10 w., w Niedziele i Święta od g. 11 r. do 3 po południu.** 2145R

## Adres: Nowy-Świat 34, m. 4.

---

# Na Gwiazdkę

## Warszawska specjalna fabryka lodowni pokojowych

## PIĘKNA 30,

poleca: najnowszy system lodowni pokojowych z tą różnicą, że o połowę mniej wychodzi lodu i o 100% więcej ziębią, wytwarzająca się zaś rosa, wpada do przedziału lodu, utrzymując zawsze suche zimno; najnowszy system maszyn do prania bielizny, za których dobroć wyrobu fabryka gwarantuje, magle gospodarskie ręczne pociągowe, stoliki składane z tacami, tace różnych systemów, najnowszy system maszyn do robienia masła, prassy do serwet, drabinki składane ogrodowe i pokojowe, różne systemy składanych krzeseł, foteli i taboretów, wieszadła składane do garderoby, waterklozety różnych systemów poler. i także do wody i proszku, jak również metalowe lakierowane i wiele innych przedmiotów w zakres gospodarstwa wchodzących.—Fabryka jest w możności kupującemu w detalu odstąpić 20% rabatu.—Handlującym znaczny rabat.—Na żądanie wysyłam cenniki 1728

## 30. Piękna 30.

---

**Pierwsza Fabryka w kraju**

pod firmą

# A. TAUBE & Co.

**Patentowanych wyrobów: złotem, srebrem, lśniącą rosą, brylantem i różnokolorowemi wełnami** (En haut relief) na wszelkiego rodzaju tkaninach.

Wyrabia specjalnie wyroby dotąd nieznane w kraju, a mianowicie:

Suknie balowe, szarfy, kostjumy teatralne, spódnice, chustki, serwety, fartuchy, pasy, szlaki, koronki, abażurki do lamp i wiele innych.

Fabryka przyjmuje także materjały do obrobienia w większych i mniejszych ilościach, w najrozmaitsze desenie po cenach nizkich, a mianowicie: tiule, gazy, tarlatany, krepy, muśliny, jedwabne materje, atłasy, aksamity, welwety, kretony, wełniane wyroby, sukna, korty i t. d.

**Sprzedaż hurtowa i detaliczna w kantorze fabrycznym przy ulicy Marszałkowskiej № 83.** 1744

---

## Zakład pedagogiczny w Katscher Szląsk Górny

przygotowuje z **najlepszemi rezultatami** do szkół wyższych i **celów praktycznych**

Wychowańcy znajdą wprawę w **obcych językach** i nauczą się prowadzeni **ksiąg i czynności handlowych.** 2178R

**Katscher O/S.** (Prusy).

2178R

***Dr. Julius Krohn.***

# F. ŁAPIŃSKI.

## Najdawniejszy Handel Węglem i Drzewem,

26 lat egzystujący, zakupił z kilku najlepszych kopalń, w znacznej ilości Węgle kamienne.—Złożone zapasy węgla w składzie (Okopowa Nr 2, Telefonu Nr 356) i każdodziennie regularnie nadchodzące transporty, dają możność obniżenia ceny węgli, na sprzedaż detaliczną, a mianowicie: Węgle grube i kostkowe Nr I (w średnich kawałkach) po kopiejek **90** za korzec, kostkowe Nr II (w mniejszych kawałkach) bez miału, bardzo odpowiednie do kuchen i pieców, po kopiejek **85** za korzec, z odstawą natychmiastową.

Fabrykom i Zakładom większym, biorącym całemi wagonami, bez odstawy o kopiejek 10, z odstawą zaś o kop. 5 liczy się taniej na korcu.—Biorącym najmniej 2 wagony tygodniowo od ceny powyższej, jeszcze ustępuje się procent.

Wszystkie transporty ważone są w składzie na ostemplowanej wadze, licząc po 240 funtów na korzec. 2044r

***F. ŁAPIŃSKI.***

Kantor Główny, Jerozolimska Nr 63.—Telefonu Nr 468.

# ZARZĄD
# Warszawskiego Towarzystwa
## Wzajemnego Kredytu,

ma zaszczyt podać do wiadomości, że od dnia 1-go Stycznia n. st. 1891-go roku, stopa ***płaconego*** procentu zniżoną zostanie o ½% w stosunku rocznym, a mianowicie:

| | Obcym | Uczestnikom |
|---|---|---|
| Od wkładów na rachunku przekazowym á vue . . | 1½ | 2 |
| „ „ „ za 3-dniowem wypowiedzeniem. . | 2 | 2½ |
| „ „ „ za 7-dniowem wypowiedzeniem. . | 2½ | 3 |
| Od kapitałów na lokację 3-miesięczną . . . . . | 3½ | 4 |
| „ „ 6-miesięczną . . . . . | 4 | 4½ |
| „ „ roczną . . . . . . . . | 4½ | 5 |

Równocześnie obniżoną zostaje stopa ***pobieranego*** procentu od skupu weksli na 7%—7½% w stosunku rocznym, oraz od pożyczek na zastaw papierów publicznych na 7%. 2170r

# HERBATA

**pierwszego zbioru 1890 roku,**

FIRMY DOMU HANDLOWEGO

# WOGAU i K° w Moskwie,

**z Banderolą Rządową,**

nadeszła i sprzedaje się hurtowo i detalicznie

## W SKŁADZIE JÓZEFA KLEINADEL,

ulica **Królewska Nr 39,** wprost Giełdy,

Telefonu Nr 280. 1467R

# PIORUNOCHRONY

Najlepszej konstrukcji, podług najnowszych zasad,

**Dzwonki** elektryczne, **telefony** domowe, **ostrzegacze** na wypadek ognia lub kradzieży, urządza tak w mieście jako i na prowincji,

## Międzynarodowe Towarzystwo Telefonów Bell'a,

ręcząc za dobroć użytych materjałów i za dokładne wykonanie urządzeń i podejmuje się rocznej **konserwacji** takowych. 6r

**Warszawa, ulica Próżna Nr 10.**

# Warszawski Instytut Głuchoniemych i Ociemniałych

niniejszem podaje do publicznej wiadomości, że 31 Grudnia r. b. (12 Stycznia 1891 r.), w Kancelarji tegoż Instytutu odbywać się będzie licytacja (in minus) przez zapieczętowane deklaracje na dostawę na rok 1891 następujących artykułów spożywczych i innych przedmiotów:

1. Bułek i chleba pytlowego.
2. Mięsa i słoniny.
3. Mąki, kaszy, grochu, soli i grzybów.
4. Masła solonego i świeżego i jajek.
5. Mydła, świec, nafty, krochmalu, farbki i sody.
6. Siana i słomy.
7. Węgla kamiennego.
8. Cukru, herbaty, octu i korzeni.
9. Materjałów na odzież.
10. Materjałów na obuwie;

poczynając od cen wskazanych w warunkach licytacyjnych, które można oglądać wraz ze wzorem deklaracji w Kancelarji Instytutu codziennie, w godzinach biurowych, oprócz świąt i dni galowych.

# DOM Nr. 5162
## (polic. Nr. 13),

w Warszawie, ulica Nowo-Wielka.

Sprzedanym będzie na żądanie Towarzystwa Kredytowego Miejskiego 21 Grudnia (2 Stycznia) 1890/91 r. przez licytację u notarjusza Wydżgi, o godz. 11 przed południem, od sumy 28,500 rs. Wadjum rs. 3,800. Pożyczka Towarzystwa 19,000 rs., od której niezależnie znaczna część szacunku, za umową, na hypotece pozostawioną być może. Bliższych objaśnień udzieli Adwokat Przysięgły

**Szymon Rodzyn,**

1742 **Królewska 16.**

# DOM BANKIERSKI
# J. WAGA
**w Radomiu,**

przy ulicy Lubelskiej, w domu własnym, załatwia wszelkie interesa w zakres bankierski wchodzące, tanio i akuratnie. 1719

# WINO RUSSKIE

naturalne, w najtańszych cenach, poleca

## J. Szwarcman,

**Nalewki № 35.** 1693

# Syndyk tymczasowy massy upadłości Tadeusza Wiśniewskiego.

Stosownie do art. 492 K. H. i decyzji Sędziego Komisarza, podaje do publicznej wiadomości w d. 18 (30) Grudnia r. b. i dni następnych, od godziny 11 rano odbywać się będzie w sklepie, przy ulicy Zapiecek pod № 1, pod firmą „Paweł Wiśniewski," sprzedaż przez publiczną licytację różnych towarów kolonjalnych, starego octu winnego, urządzenia sklepowego i t. p. przedmiotów, za gotowe pieniądze po zalicytowaniu wypłacić się mające.

Warszawa d. 8 (20) Grudnia 1890 roku.

1729 **Bolesław Matuszyński,**

Adwokat Przysięgły, Bielańska № 6.




# Opuściło prasę

i jest do nabycia

w składzie głównym w księgarni **Gebethnera i Wolffa** oraz we wszystkich księgarniach krajowych i zagranicznych, dzieło pod tytułem 2169

# Drobiazgi historyczne
## Alexandra Kraushara

autora: Olbrachta Łaskiego, Czarów na dworze Batorego. Sprawy Zygmunta Unruga.

**Cena rs. 1 k. 80.**

**Złoty Medal 1885 r.**

# KASSY
ogniotrwałe
## Roberta Bohtego,
**Nowy-Świat № 34**

**SPECJALNA FABRYKA**

nagrodzona medalami na wystawach Europejskich i Amerykańskich. — Wyrób pierwszorzędny. — Ceny nizkie, znaczny wybór.— Cenniki z rysunkami wysyłają się bezpłatnie. 398R

## W mieście powiatowem jest Dom Zajezdny z Hotelem, Restauracją i z Piekarnią

zaraz do sprzedania lub do wydzierżawienia. Wiadomość: ul. Marjańska № 3, m. 4. 1644

## Na Karnawał 1891 r.
# „Kontredanse Weneckie"

przez **Gustawa Türke**, cena egz. kop. 40.

Do nabycia we wszystkich księgarniach, skład główny u M. Orgelbranda. 1723

27-my r. wydawnictwa. **PREMJUM na 1891 r.**

Humorystycznego dziennika

# BUDILNIK

całkowite wydanie poematu

## A. S. PUSZKINA
## „RUSŁAN i LUDMIŁA,"

z 8-ma pysznemi fototypami, w odbitce podług **najnowszego sposobu**, wprost ze sceny Moskiewskiego CESARSKIEGO teatru. Prawdziwa kopja z przedstawienia opery „Rusłan i Ludmiła" z dekoracjami i uczestnikami.

—o—

**Koszt prenumeraty wynosi:**

Na rok z premjum rs. **10.**

„ bez premjum rs. **9.**

Prenumerata może **być rozłożoną** na raty podług umowy.

ADRES: **Moskwa, Redakcja „BUDILNIKA."** 1970R

**Nowość!!!**

# GILZY
do papierosów z Massy tytoniowej

oraz nowo sprowadzone

## tureckie tytonie

**z fabryki POLISZUKA w Żytomierzu: mocny, w. średni, średni i lekki** po różnych cenach, poleca **Skład Tabaczny**

## A. HALPERTA,

**Mazowiecka 16.** 1861R

# 4711
## WODA KOLONSKA

## Tłusty Puder
Puder ryżowy

Puder Veloutine

do twarzy, rąk i skóry.

Nabywać można w wielu **Perfumerjach i Składach aptecznych** w Królestwie. 1876R

PAROWA FABRYKA

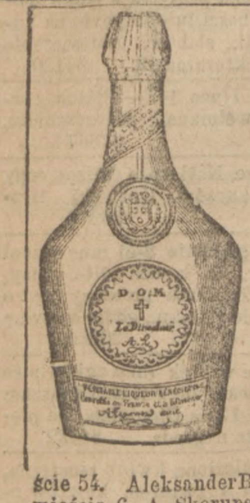
# Octu Zbożowego

W WARSZAWIE,

**Przedokopowa № 36** (róg Nowowiejskiej),

**Telefonu № 456.**

poleca **Ocet** w różnych gatunkach, **najzdrowszy**, **nnjtańszy i najodpowiedniejszy** do wszelkich przypraw kuchennych, jak również do **konserw i marynat**. Nabyć można w Fabryce i we wszystkich sklepach korzennych i spożywczych w Warszawie i na prowincji. 1947R



## VÉRITABLE BÉNÉDICTINE

PRAWDZIWY LIKIER BENEDYKTYŃSKI

Z KLASZTORU FÉCAMP WE FRANCYI

Wyborny, wzmacniający, trawiący, wzbudzający apetyt.

NAJLEPSZY ZE WSZYSTKICH LIKIERÓW

VÉRITABLE LIQUEUR BÉNÉDICTINE
Brevetée en France et à l'Etranger.
*A. Legrand aîné*

Wymagać należy zawsze etykiety czworograniastej u dołu każdej butelki zamieszczonej, i noszącej podpis Dyrektora głównego.

Prawdziwy Likier Benedyktyński znajduje się tylko w następujących składach które zabowiązały się piśmiennie nie sprzedawać żadnych naśladowanych podobnych produktów.

W Warszawie: Ant. Stępkowski, Wierzbowa № 9, Simon i Stecki Krak.-Przedm. 40, W. Kotecki, Leszno 14, Kulakowski i Sp., Marszałkowska 131, Edmund Langner, Nowo-Senatorska, Karol Lesisz, Krakowskie-Przedmieście 54. AleksanderBocquet Hotel Rzymski. J. Lijewski & Comp. Krakowskie-Przedmieście 6. A. Skorupski, Krakowskie-Przedmieście 19, Sowiński & Szulc, róg Przejazd i Długiej. Schober & Zawadzki, Senatorska 24. Władysław Müller, gmach Teatralny. A.Roesler & Comp., Elektoralna 1. L. Gout, Plac Bankowy i Nowy-Świat 37. P. Voigt & Comp., Bielańska 5. E. Szpądrowski, Podwale № 3. Karol Arkuszewski, Miodowa 10. J. Purwin, Miodowa 18. Aleks. Pollack, Nowy-Świat 1. F. Venulet et Comp.. Długa 49. A. Hintz, Plac Zamkowy, A. Wnorowski, Twarda 8 i Długa 27. Stef. Baranowski & Comp., Mazowiecka № 1. 1854r

# Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 7 (19) Stycznia 1891 r., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje, na

## dwuletnią, od d. 1 (13) Stycznia 1891 r., do d. 1 (13) Stycznia 1893 r.

1) konserwację kanałów i mostków miejskich od cen w wykazie materjałów i robocizny zamieszczonych.

2) oczyszczenia kanałów i bydłobójni na Solcu od rs. 150 rocznie.

Warunki licytacyjne i wykaz cen mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenia o licytacji, jako też wzór do deklaracji wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 2183r

# 25% Dobra Okazja 25%

Wyprzedaż wszystkich Towarów

## w Magazynie Nowości L. JEZIOROWSKIEGO,

**Nowy-Świat Nr 43.**

Dobra sposobność nabycia pięknych towarów o **25%** procent od cen zwykłych taniej.

**Rękawiczki Francuzkie, Angielskie i Własnej Fabryki,** we wszystkich gatunkach i rodzajach.

**Krawaty, Laski, Spicruty, Parasole, Wachlarze, Spinki, Portmonety, Portcygary, Grzebienie** z bawolego rogu, szyldkretu i kości słoniowej.

**Biżuterja Francuzka, Szelki, Podwiązki, Chustki** jedwabne na szyje i wiele innych artykułów.

**NB. Na wyroby Perfumeryjne i Parasole, cena o 15% procent zniżona.**

Wszystkie towary wyborowe.

***Wyprzedaż trwać będzie do dnia 5 Stycznia 1891 r. n. s.*** 2066R

PAPIEROSY

# NORMA

## BRACI POLAKIEWICZ,

**10 sztuk 10 kop.**

znakomicie ulepszone i wyrobione z tytoniu tureckiego, pochodzącego ze zbioru 1889 r., który jak wiadomo, pod względem dobroci należy do najpomyślniejszych w ostatniem dziesięcioleciu.

NB. Uprasza się o łaskawe zwrócenie uwagi, przy nabywaniu naszych wyrobów, na firmę i etykiety nasze, które obecnie podrabiane są przez rozmaite fabryki, głównie zaś przez jedną z fabryk petersburskich. 2087R

### Nauka i wychowanie.

**Angielka** poszukuje lekcyj u siebie lub na mieście. Widok 15—1. 3666r

**Adres** pierwszorzędnego biura nauczycielskiego Załęski, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 13r

**Buchhalterji** wyucza nauczyciel specjalista, Gustaw Chwat, autor „Buchhalterji dla samouków," (całość rubla). Niecała 4. 35685

**Czytelnia** „Nowości" zaopatrzona w świeżo wyszłe dzieła naukowe i belletrystyczne. Warunki nader przystępne. Ul. Nowy-Świat № 21. 36218

**Młoda** niemka, dyplomowana, udziela lekcyj i u siebie, także korespondencji handlowej i buchhalterji. Plac św. Aleksandra 6, mieszkania 49, od 12—2. 36382

**Oficer** H. Kunicki przygotowuje do egzaminów na uzyskanie praw wolnowstępujących i do korpusu kadetów. Krucza 12. 35720

**Pomieszczenie** dla uczniów lub przygotowujących się do szkół, rodzicielska opieka, korepetycja, języki. Złota 44, m. 10. 35829

**Pomieszczenie** dla panienek. Fortepian, konwersacja francuzka. Długa 25, mieszkania 28, od 1-ej do 5-ej. 35352

**Potrzebny** nauczyciel lub nauczycielka na wieś do dwojga dzieci, posiadający język russki, niemiecki, także muzykę. Wynagrodzenie 35—45 rubli miesięcznie. Wiadomość: Elektoralna 21, mieszkania 8. 3693r

**Poszukuje** się na wieś nauczyciela poważniejszego, do chłopca 10-letniego—wymagane są rekomendacje. Miodowa № 17, mieszkania 37. 36360

**Potrzebna** bona szwajcarka, posiadająca języki: francuzki i niemiecki. Zgłaszać się do jenerałowej Czystakowej: Stara-Praga, dom Winklera. 36263

**Student** uniwersytetu, doświadczony korepetytor, znający dokładnie języki starożytne, russki i matematykę poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Łaskawe oferty w kantorze Kurjera pod lit. L. C. 3701r

### Posady i prace.

**Gospodyni** potrzebna zaraz na wieś, umiejąca doskonale gotować i prasować. Oferty „Kuchnia" przyjmuje Kurjer. 36383

**Doświadczony** i inteligentny agronom, kawaler, z kilkoletnią praktyką i gimnazjalnem wykształceniem, poszukuje miejsca rządcy lub administratora. Oferty uprasza składać pod lit. A. K. w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 3692r

**Angielka** z Londynu (gruntownie francuski, włoski). 3 Miodowa, oficyna 25. 34484

**Introligator** znający robotę pudełek potrzebny. Papeterie na Sewerynowie, o godzinie wpół do drugiej, wieczorem o 9-ej. 36247

**Kolporterzy**, kolporterki potrzebni. Księgarnia, Senatorska 32. 35795

**Kawaler** trzydziestoletni, zdolny, rekomendowany, prosi o rządztwo domu. Oferty przyjmuje Kurjer pod „S. J." 36363

**Mężczyzna** średnich lat, znający czynności składów spirytusu i prowadzenia ksiąg akcyznych, poszukuje miejsca w Warszawie lub na prowincji. Oferty: Kurjer „Polakowi." 36152

**Młodsza** poszukuje miejsca do domu prawosławnego, umiejąca prać i prasować.— Ul. Ogrodowa 25, m. 4. 36315

**Młody** człowiek, izraelita, znający gruntownie buchalterję podwójną, korespondencję polską, russką, niemiecką, francuską, z praktyką w pierwszorzędnym domu handlowo-towarowym, poszukuje stosownej posady.— Oferty pod „Mercator" Kurjer Warsz. 36260

**Obermüller**, czech, mechanik, technik, buduje poprawnie młyny walcowe, parowe, zwyczajne, według najnowszych systemów, okazać może pochlebne świadectwa, poszukuje posady lub budowy młynów. Adresować: Obermüller, w Pławnie przez Noworadomsk. 36368

**Ogrodniczka** froeblówka I-ej klasy, niemka, wyznania katolickiego, poszukuje miejsca. Oferty pod lit. M. R. uprasza składać w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 3702r

**Od** 1-go stycznia 1891 potrzebny jest młody człowiek, znający dokładnie buchalterję podwójną, języki niemiecki i russki. Oferty pod lit. „S. 38" przyjmuje Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska № 26. 3697r

**Osoba** młoda, inteligentna, znająca rachunkowość i języki, z ładnym charakterem pisma, poszukuje posady kasjerki. Oferty: kantor Kurjera pod „Posada." 36188

**Potrzebna** jest gospodyni do zakładu mleczarskiego, z kaucją. Wiadomość: Nowolipie № 18, m. 17, od 11—2-ej. 36330

**Panny** uzdolnione maszynistki i podręczne do bielizny damskiej, męzkiej i do drobiazgów potrzebne od 1-go stycznia. Uczennice przyjmują się. Nowy-Świat № 36, m. 10, w oficynie. 3674r

**Potrzebne** są haftarki do złotego i jedwabnego haftu, kompletnie uzdolnione w swojej specjalności, posiadające znajomość rysunku, zajęcie stałe. Adresy składać w Kurjerze Warsz. pod lit. M. Z. 35010

**Pianistka** doskonale grająca do tańca przyjmuje zamówienia na wieczory tańcujące.— Marszałkowska 95, m. 14. 36028

**Panna** służąca znająca się na krawiecczyznie i dobra praczka, obydwie z dobremi świadectwami i rekomendacjami, potrzebne są od Nowego Roku. Ulica Konwiktorska № 3, pierwsze piętro, od 10—2-ej. 36299

**Potrzebny** uczeń szkoły handlowej Kronenberga. Oferty w Kurjerze Warsz. pod „Józef." 36369

**Potrzebny** od 1-go lutego ogrodnik żonaty, gruntownie obeznany z hodowlą palm, wszelkich roślin cieplarnianych i oranżeryjnych, warzyw, drzew owocowych i ozdobnych, wina, moreli, brzoskwiń. Wiadomość od Nowego Roku: hotel Victoria 28, do 11-ej przed południem, po Nowym Roku: administracja dóbr Płonne, poczta Dobrzyń nad Drwęcą. 36370

**Potrzebny** jest człowiek na posadę inkasenta lub rządcy domu i t. d. Człowiek z dobrą rekomendacją, z kaucją od 1,500 do 2,000 rs., od Nowego Roku może złożyć. Oferty składać w kantorze Kurjera pod „M. K," 36371

**Rządztwa** domu za mieszkanie poszukuje pisarz adwokacki. Bliższe informacje po złożeniu oferty w Kurjerze „Rządcy." 36366

**Rzeźbiarz** Will, Śliska 43, poszukuje ucznia chrześcijanina, z domu przyzwoitych rodziców. 36365

**Rządca** domu, młody, energiczny, były urzędnik, obeznany z czynnościami, poszukuje zarządu większego domu, z poręczeniem poważnych osób. Oferty w kantorze tegoż pisma lit. P. P. X. 36334

**Reprezentant.** Ajent kilku firm handlowych wyjeżdża do Francji i Hiszpanji. Poszukuje ajentury firmy tutejszej na artykuły eksportowe. Przedstawi referencje. M. G. poste-restante. 36323

**Znający** przepisy meldunkowe przepisuje kartki według nowoustanowionej formy.— Oferty w Kurjerze pod lit. A. 36293

**Urzędnik**, rządca domu, prowadzący meldunki od lat 25 w jednym domu, poszukuje zarządu domu u sumiennego właściciela, umiejącego ocenić pracę przy obecnych wymaganiach władzy, dając gwarancję, lub też prowadzić meldunki w języku russkim na przychodniego, w charakterze pisarza. Oferty proszę składać do Kurjera Warszawskiego pod lit. W. B. 36279

**Woźny** dobrze piszący, mogący inkasować należności biurowe, z kaucją w gotówce rs. 500, potrzebny od Nowego Roku. Zielna 42, kantor, 11 zrana. 36374

### Kupno i sprzedaż.

**Adres: Herman i Grossman,** 16 Mazowiecka. Fortepiany, organy. Sprzedaż ratami, wynajem. 2870r

**A) Wachlarze** prześliczne od 40 kop. Leszno 41, J. Lukrec. 35858

**Adres** malarni oraz najtańszego w Warszawie składu porcelany i fajansu. Bracka № 20, Ryszard Fijałkowski. 1185r

**Czysta** 2. Materace hygieniczne z wełny roślinnej. Dziecinne 2.80, 3.50, 4, normalne stopniowo rubla wyżej.—Wrotnowski, wystawa za kratą. 35659

**Do sprzedania** dwoje sanek petersburskich i faeton. Wiadomość w kuźni angielskiej, Chmielna № 18.—R. Chapman. 35674

**Drzewo** opałowe sprzedaje się w składzie przy ulicy Pawiej № 44 po rs. 12 za sążeń, a w większych partjach po rs. 11 za sążeń na kolei. 36034

**Do sprzedania** dwie szafy lustrzane prawie nowe, meble z salonu, kredens, stół jadalny i biurko. Ul. Dzielna 69, m. 4. 36278

**Do sprzedania** szafy, bufet zagraniczny, kozetki, lampy, rozmaite drobne rzeczy do ozdoby buduaru, stoliki fantazyjne, fortepian. Wiejska № 11, wiadomość u stróża. 36117

**Do sprzedania** dwie salopy damskie, lisy i nurki oraz mufka z kołnierzem nurkowe.— Wiadomość: Kanonja № 26, m. 1. 36711

**Dwoje** sanek petersburskich eleganckich i dwie bryczki do sprzedania. Grzybowska 51, w zakładzie kowalskim. 36348

**Do sprzedania** meble do salonu czarne kryte materją czysto jedwabną. Wiadomość: Szkolna № 1, mieszk. 7. 36193

**Fabryki** własnej sukna i korty poleca A. Rudowski, Marszałkowska 151. 471r

**Fortepian** sprzedaję ratami, wydzierżawiam najprzystępniej, zamieniam, strojenia. Jerozolimska 84, Strzelecki. 34538

**Futro** męzkie oposy, mało noszone i siatki prawie nowe na parę koni, do sprzedania.— Chmielna 21, m. 24. 36250

**Fortepian** sprzedaję ratami, wynajmuję, reparacje, strojenia przyjmuję. Ul. Nowy-Świat 56. 35390

**Kupię** wyżła gordon-cetra od 2—5-miesięcznego. Wiadomość u szwajcara hotelu Rzymskiego. 36342

**Krowy** z gospodami do sprzedania. Twarda № 60. 36347

**Klacz** gniada, rosła, siedmioletnia, powozowa, do sprzedania. Wiadomość: Senatorska 42, u stangreta Wojciecha. 36355

**Kasy** ogniotrwałe 25% tańsze od innych cenników. Ul. Marszałkowska 125, Sikorski. 32376

**Kasy** ogniotrwałe najtańsze i najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 570r

**Koń** do pojedynki lub pary do sprzedania.— Żórawia 28, stróż wskaże. 36251

**Karetę** czteroosobową sprzedam tanio z braku miejsca. Nowy-Świat 32. 35666

**Kupuję** złoto, srebro, wykupuję z lombardów większych, dopłacam różnicę. Nowy-Świat 61, mieszkania 15. Henryk Juwiler. 2453r

**Kasa** żelazna oraz różne meble, ceny niskie. Marszałkowska 129, m. 19. 36380

**Meble** za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslong, firanki. Złota 3, róg Zgody, czwarty dom od Marszałkowskiej, mieszkania 4. 36239

**Meble** salonowe: garnitury czarne, orzechowe, fantazyjne, szafy, łóżka, umywalnie, do jadalni dębowe, szafka lustrzana, bibljoteki, otomany i inne Marszałkowska 119, w podwórzu, druga brama, mieszkania 15. 36362

**Meble** tanio, garnitur czarny, orzechowy, otomana, szafy, komody, łóżka, kredens, krzesła, stoły, szafki. Mokotowska 59, przy Placu Aleksandra, stróż wskaże. 3553r

**Meble** różne są do sprzedania. Wiadomość Krakowskie - Przedmieście № 11, stróż wskaże. 36314

**Maszyny** do szycia używane sprzedaję, kupuję, zamieniam. Dzika 20, m. 34. 36271

**Maszyn** pończoszniczych 5, stół, szafki wystawowe do sprzedania. Krucza 37, stróż wskaże. 26060

**Maszyna** lokomobila o sile od 16 do 20 koni, używana, potrzebna zaraz. Adres: Nowacki, Chmielna № 80. 36292

**Na gwiazdkę** od 2 rs. 50 sukienki trykotowe ładne. Przyjmują się obstalunki na staniki trykotowe (Jersey), żakiety i ubranka dla chłopczyków w ciągu 24 godzin. Królewska № 45, m. 15. 3523r

**Otomana** do sprzedania. Ul. Sosnowa № 1, stróż wskaże. 26062

**Płaszcz** petersburski z bobrowym kołnierzem i klapami, na ełkach, do sprzedania.— Orla № 7, mieszk. 3, na dole. 36145

**Pianina** dobre, ton silny, śpiewny, do sprzedania i wynajęcia u Jana Dütz, Elektoralna № 6. 35068

**Pianino** zagraniczne, prawie nowe, tanio do sprzedania. Chłodna 8, m. 3. 36357

**Pianino** zagraniczne, prawie nowo, tanio do sprzedania. Warecka 9, m. 15. 36358

**Potrzebna** używana w dobrym stanie lokomobila czterokonna. Oferty składać: Chmielna 82, mieszk. 8. 35967

**Rękawiczki** mocno szyte, na 4 guziki, para 75 kop., 6 guz. 95 kop., 8 guz. 1.20 kop. i długie balowe w wielkim wyborze, poleca fabryka i magazyn Józefa Lukrec, Tłomackie № 3. 3616r

**Sprzedaje** się urządzenie z 5-ciu pokoi i kuchni, mało używane. Świętojerska 22, mieszkania 33, godz. 1—3. 36308

**Są** do sprzedania duże beczki z żelaznemi obręczami, 60-wiadrowe. Wiadomość u stróża domu № 13, Twarda. 36272

**Sery** fabryki „Kruszyna-Borowno" J. O. Księcia Lubomirskiego i Spólki, najwytworniejszego smaku, poleca Główny Skład i Reprezentacja W. Tryniszewski. Warszawa, Senatorska 8. Sprzedaż we wszystkich pierwszorzędnych handlach tu i na prowincji Królestwa Polskiego. 35172

**Sanki** petersburskie mało używane są do sprzedania. Śliska № 27. 36274

**Sanki** petersburskie nowe tanio do sprzedania. Grzybowska № 51, u Gadomskiego. 36309

**Sanki** petersburskie pojedyncze i na parę, używane, za cenę bardzo przystępną. Nowolipie № 80. 36321

**Sanki.** Jest do sprzedania 10 par sanek, to jest 5 parokonnych petersburskich i 5 par pojedyńczych petersburskich. Ulica Instytutowa № 4. 36378

**Tanio** garnitur mebli machoniowych ze stołem. Elektoralna 19, mieszk. 8. 36131

**Z powodu** wyjazdu do sprzedania futro niedźwiadki piękne, mało używane, dwa garnitury porcelany berlińskiej z czerwonym bertim na 24 osób nieużywane, porcelana szlązka na 12 osób nowa. Świętokrzyzka 27, mieszkania 16. 36009

**Zbroja** polska do sprzedania. Leopoldyny 33, mieszkania 9. 35738

**26 kop.** garniec nafty najlepszej, jedenasty garniec bezpłatnie, w składzie lamp Wójcickiego, Mokotowska 59, róg Hożej. 3551

## Interesa handl. i mająt.

**Apteka.** Do kupna apteki poszukuję wspólnika z 6,000—8,000 rs. Bednarska № 11, u W-go Nowodworskiego. 36291

**Apteka** do sprzedania, obrót rs. 3,000, doktór stale mieszka. Przy aptece fabryka wody sodowej. Cena sprzedaży rs. 7,000. Wiadomość w składzie materjałów aptecznych Wiktora Waligórskiego, Nowy-Świat 38. 35932

**Browar** do sprzedania na prowincji. Wiadomość: Nowogrodzka № 19, m. 11. 36324

**Do odstąpienia** w każdym czasie handel kolonjalny, w dobrym punkcie egzystujący 40 lat. Kapitał wymagalny 4,000 rs. Oferty Kurjer „Ari:" 36153

**Do sprzedania** sklep wyrobiony z pieczywem i towarem mącznym na dogodnych warunkach. Wiadomość: ulica Dunaj Szeroki № 5, u rządcy domu. 36259

**Do poważnej** fabryki żelaznej, nie mającej w Królestwie i Cesarstwie konkurencji, egzystującej od lat kilkunastu, potrzeba wspólnika z kapitałem od 12,000 do 25,000 rs. Pierwszeństwo dla handlowca. Oferty przyjmuje Biuro ogłoszeń, Senatorska 26, pod lit. G. F. L. 3703r

**Interes** tabaczny, egzystujący od lat kilkunastu na jednej z pierwszorzędnych ulic, jest do odstąpienia. Wiadomość w kiosku przy ulicy Brackiej, róg Chmielnej. 36301

**Kupię** skład wódek porządnie urządzony lub restaurację w środkowym punkcie miasta. Oferty składać w Biurze ogłoszeń, Senatorska № 26, sub „Interesowany 48." 3696r

**Kupię** ze 20 mórg gruntu, chętniej z budynkami, pod warzywa, koniecznie ze stawami do hodowli ryb, blisko Warszawy. Oferty w Kurjerze Warsz. pod „Hodowla ryb." 36256

**Magle** do sprzedania. Wiadomość: ul. Szpitalna № 4. 35984

**Magle** są do sprzedania za bezcen. Ul. Żórawia № 6. 36359

**Majątek** ziemski sprzedam w całości, częściowo, lub zamienię na dom. Hoża 38, m. 27, od 4 do 6-ej. 36221

**Ogród** owocowo-warzywny, propinacja z pachtem do wydzierżawienia od 1891 w Baczkach A., stacja Łochów. Wiadomość na miejscu lub Krucza 48, m. 15. 36384

**Place** w Targówku, stanowić mające od Nowego Roku przedmieście miasta, a z powodu położenia przy plancie drogi obwodowej umożliwiające wprowadzenie bocznic, łączących je z drogami: nadwiślańską, petersburską i terespolską, zdatne pod wszelkiego rodzaju budynki, co do stawiania których wydane zostało właścicielowi zezwolenie władzy wojskowej, są tanio do sprzedania. Wiadomość u S. Eisenberga, Żelazna 78. 3413r

**Posesja** na Pradze, w dobrym punkcie, z dwoma frontami, z placem i planem na dwupiętrowy front, z prawem korzystania z dwupiętrowego szczytu, 4,300 łokci □ powierzchni, dochód 2,200 rs., do sprzedania za 16,000 rs. Wiadomość u rządcy tej posesji, Brukowa № 29/398, mieszkania 39. 35981

**Potrzebne** 3,500 rs. na pierwszy numer hypoteki, na dom duży murowany. Oferty składać u Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26, pod lit. K. D. 3684r

**Poszukuję** wspólnika lub nabywcy patentowanej fabryki nowych wyrobów praktycznych, mającej przywilej na całePaństwo Russkie na 3 lata, człowieka energicznego i zamiłowanego w pracy, kapitał od 6 do 8 tysięcy. Nowy-Świat 23, m. 11, od 6 do 8-ej wieczorem. 36171

**Remizę** sprzedam tanio z wyrobioną klijentelą. Jerozolimska 56, Adam wskaże. 35965

**Rubli** 4,500 potrzeba na pierwszy numer po Towarzystwie, na Marszałkowskiej, na 6 procent. Świętokrzyska 37, magazyn obuwia. 36322

**Sklep** mydlarsko norymberski sprzedam zaraz tanio. Wiadomość: Bracka № 25, w sklepie pieczywa. 36137

**Skład** węgli od dwunastu lat egzystujący do sprzedania. Wiadomość na miejscu, Nowy-Świat 47. 35300

**Sklep** dystrybucyjno-spożywczy z powodu samotności właściciela jest zaraz do sprzedania za przystępną cenę. Stara Praga, Brukowa № 4. 36302

**Skład** materjałów opałowych w miejscowości bardzo dogodnej i zaludnionej, do sprzedania za rs. 1,500. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. W. E. 36282

**Sklepik** do sprzedania z powodu śmierci męża. Ul. Nowogrodzka № 5, za rogatką jerozolimską. 35803

**Sklep** dystrybucyjno-spożywczy zaraz do sprzedania. Nowy-Świat № 19. 3673r

**Skład** węgli do sprzedania z całem urządzeniem. Wiadomość na miejscu, Nowolipki 55. 36248

**Sklep** kolonjalno-spożywczy z kantorem pism, naglona potrzebą sprzedam tanio.— Freta № 10. 36340

## Lokale.

**A. Wróblewski** i S-ka, kantor przewozowy, Trębacka 11, Filja Nowy-Świat 12. —Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 14r

**A) Sklep** do wynajęcia, pl. Teatralny pod filarami, za 250 rs. z urządzeniem. Wiadomość na miejscu—u Habicha, oraz wyprzedaż gorsetów. 36022

**Lokale** z 6-u i 8-u pokoi z wygodami, zupełnie odnowione, do wynajęcia od każdego czasu przy ulicy Nowo-Zielnej № 45. Wiadomość u rządcy domu. 33474

**Ładny** salon z meblami, 1-e piętro. Hoża 11 mieszkania 3. 36243

**Mieszkanie** umeblowane, 6 pokoi, Wiejska 3, mieszkania 5, do wynajęcia. Oglądać między 12-ą i 1-ą. 36180

**Nowy-Świat** № 8, do wynajęcia: pomieszczenie na magiel, lodownia murowana, miejsce na warszat stolarski lub inny i inne pomieszczenie obszerne na warsztat lub skład. Wiadomość u rządcy domu. 36147

**Na Pradze** poszukuje się mieszkania z 4—5 pokoi od Nowego Roku. Oferty składać w kantorze Kurjera pod lit. P. P. 36311

**Od** Nowego Roku do wynajęcia pokój umeblowany z opałem, światłem, usługą, 1-sze piętro, eleganckie wejście. Żórawia 23, m. 2, od 12 do 4-ej. 35921

**Od** Nowego Roku 4 pokoje umeblowane, przedpokój, kuchnia, wodociąg, zlew, wszelkie wygody, na parterze. Ulica Mazowiecka № 11, szwajcar wskaże. 36273

**Od 1-go** stycznia odnajmę 8 pokoi odnowionych, z wszelkiemi wygodami, na 2-m piętrze; 2 pokoje, przedpokój, alkowa na parterze, z wodociągiem. Chmielna 7. 36007

**Od** Nowego Roku sześć pokoi, przedpokój, kuchnia, ze wszelkiemi nowoczesnemi wygodami. Marszałkowska 76. 35916

**Pokój** suchy, ciepły dla francuzki, na dogodnych warunkach, lub innej przyzwoitej kobiety. Hoża 12, m. 10. 36350

**Pokój** do wynajęcia z usługą i samowarem. Świętokrzyzka № 17, m. 17. 36189

**Pokój** umeblowany. Świętokrzyzka, 18, mieszkania 5. 36127

**Pokoje** pojedyńcze, porządnie urządzone, z opałem i usługą do wynajęcia. Marszałkowska 114, róg Złotej. 3599r

**Pokój** duży i gabinet umeblowane elegancko, usługa, samowar, opał, do wynajęcia od 1 stycznia, razem lub oddzielnie. Sienna 3, mieszkania 6. 36174

**Pokój** z wspólnym przedpokojem, do wynajęcia dla inteligentnej osoby. Bracka 12, mieszkania 11. 35930

**Sklep** z pokojem i kuchnią, za rs. 18 miesięcznie, Nowe-Miasto 21, do wynajęcia zaraz. Może być na mydlarnię. 35925

**Sklepy** dwa, duży i mniejszy do najęcia, z przejściem do targu, dobre na magazyn mód, ubiorów męzkich, łokciowy, obuwia i t. p., jatka rzeźnicza w targu. Plac Trzech Krzyży, u rządcy. 36096

**Skład** z windą obszerny, widny i suchy, na 1 m lub na 2-m piętrze, w każdym czasie do wynajęcia. Wiadomość w biurze technicznem, Miodowa 15. 35814

**Sklep** do wynajęcia od 1 stycznia 1891. Ulica Graniczna № 1078a. 36126

**Sklep** duży, z wielką szybą wystawową, zlewem, wodociągiem i trzema przyległemi pokojami, w każdym czasie do wynajęcia. Nowo-Senatorska № 4, stróż wskaże. 35950

**Z emerytką** z małym funduszem, samotną, łagodnego charakteru, zamieszkałbym na wspólny koszt. Oferty: Kurjer Warsz. „Samotny." 35945

**2 pokoje** i przedpokój, na 1-m piętrze, umeblowane z komfortem, lub bez umeblowania, do wynajęcia od 1 stycznia. Krakowskie-Przedmieście 58, m. 2. 3683r

**1 obszerny** pokój, kuchnia, do wynajęcia od kwartału. Piekna 45. 36336

## Doniesienia rozmaite.

**Akuszerka** Dombrowicz, b. starsza przytułku położniczego, przyjmuje chore panie—i zamówienia w miejscu i na wyjazd. Róg Marszał., Chmielna 44, mieszkania 5. 21907

**Akuszerka** b. starsza instytutu położniczego przyjmuje panie spodziewające się słabości bez legitymacji, słabość, umieszczenie dziecka 15 rs., radzi w zakresie swej specjalności. Złota 16, mieszkania 4. 35776

**Akuszerka** Karpińska przyjmuje panie spodziewające się słabości lub przybyłe na kurację bez legitymacji, słabość, umieszczenie dziecka od rs. 15. Elektoralna 19. 36130

**Br. Jabłkowscy.** Hoża 14. —Płótna, barchany, wyroby wełniane, pończosznicze, hafty. 34367

**„Coquet"** Couturiere, Nationale, Saison ceny journali podług kursów. Kottecki. Graniczna 12. 36379

**Dnia** 21 b. m. o godzinie 8-ej rano zginął pies, ceter czarny, na łapach żółte plamy, wabi się „Wayt." Znalazca proszony jest o odprowadzenie psa do Zamku, gdzie otrzyma 10 rs. nagrody. 36280

**Dnia** 23 Grudnia we wtorek rano zginął pies mops dosyć duży, wabi się Miluś. Upraszam o oddanie go pod № 17 na Chmielną, 1-e piętro—do właścicielki za nagrodą. 36332

**Dnia** 22 grudnia znalezioną kwotę pieniężną, za udowodnieniem i zwrotem kosztów ogłoszeń, odebrać można od rządcy domu 30 Krakowskie-Przedmieście. 36316

**Do sanek** siatki parokonne w dużym wyborze są. Wilcza № 53, w sklepie. 36036

**Dziecko** dziewczynkę mającą miesiąc ktoby chciał wziąść za swoją odda biedna matka nie mająca pokarmu. Wiadomość: ul. Nowogrodzka № 7, m. 8. 36226

**Dwie** książki z kasy oszczędności z fabryki Lilpopa-Rau i Loewensteina wydane za № 21—a druga za № 201. Łaskawy znalazca zechce zwrócić na ulicę Marszałkowską № 44, do Andrzeja Kamińskiego. 36367

**Dowody** zastawowe № 11987, № 13893 filji 1-ej, Leszno, warsz. akc. tow. pożyczkowego zaginęły. 36372

**Egzamina**, gra towarzyska, do nabycia w składzie zabawek. Marszałkowska № 107, obok kolei. 36364

**Grób** na Powązkach do odstąpienia. Marszałkowska № 143, m. 12. 29222

**Krawiec** męzki przyjmuje wszelkie obstalunki wykończa starannie, prędko niedrogo. Róg Marszałkowskiej na Nowogrodzkiej № 30. Chmurczyński. 34767

**Kaszel** natychmiast ustępuje od Drażetek z apteki F. Dziechcińskiego, Krakowskie-Przedmieście № 59, wprost resursy obywatelskiej. 3548r

**Ludwik** Adler artysta baletu, udziela lekcyj tańca. Ulica Nowolipie 28. 3695r

**„Mucha"** najtańsze humorystyczne pismo polskie większego rozmiaru, pod redakcją Buchnera (Ner. Buch.), przy udziale Kośmińskiego (Salto mortale), Waśniewskiego (Duduś), Reinsteina (Francesco), Orłowskiego (Krogulec), Oppmana (Or. Ot.), Kostrzewskiego, Oborskiego Mucharskiego, Traczewskiego i innych. Prenumerata rocznie: Warszawa rs. 3.60, prowincja 4. — Adres redakcji: Elektoralna 8. 3556r

**Mamki** wiejskie, zdrowe, ze świeżym pokarmem w kantorze. Ulica Zgoda 6. 35219

**Młoda** mężatka z obfitym pokarmem, poszukuje dziecka do piersi. Długa № 10, mieszkania 31. 36376

**Od 3 rs.** suknie i okrycia damskie, ręcząc za dobre i gustowne wykończenie, przyjmuje Z. Miniewska. Żórawia 26, m. 9, prawa oficyna 2-e piętro. 36375

**Ponter** młody przybłąkał się 18-go b. m. Marjańska 9, m. 3. 36377

**Ślizgawka** w ogrodzie na folwarku Świętokrzyzkim. Wejście kop. 10, uczniowie i dzieci kop. 5. Abonament kop. 90, uczniowie i dzieci kop. 45. Nad stawem ogrzane pokoje. 36352

**Woalki** od 15 kop. półtora łokcia. „Manufaktura krajowa," Niecała 12. 35069r

**Zgubiono** w niedzielę wieczorem w blizkości kolei Nadwiślańskiej lub przy szpitalu żydowskim 1,500 rs. stanowiące ciężko zebrany grosz. Znalazca raczy zgłosić się do biura policyj warszawskiej, za sowitą nagrodą. — Teofil Wasilewski, ze Słodowca. 36373

**Zgubiono** paczkę zawierającą chusteczkę i pończochy przechodząc Krakow.-Przedmieściem na Miodową. Uczciwy znalazca zechce odnieść takową za nagrodą. Wiadomość: Miodowa № 16, m. 3. 36381

**8 tego** m. zaginął mops, maści jasnej, z tabliczką. Znalazca odprowadzi: Senatorska 5, mieszkania 4, za nagrodą. 3691r

W drukarni *Kuriera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9.) Дозволено Цензурою Варшава 15 (27) Декабря 1890 г.
**Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).**